

**NIECH ZYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 i pół do 3 po południu.

Za zwrot rękopisów redakcja nie odpowiada.

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy  
Kasa czynna od 12 do 2-iej.

Opłata pocztowa uliszczona ryczałtem



**PROLETARIUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**NIECH ZYJE  
SOCJALIZM!**

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7

REDAKCJA — tel. 775-71

DYREKCJA — tel. 720-13

ADMINISTRACJA — tel. 313-31

DRUKARNIA — tel. 773-43

KONTO CZEKOWE w P. K. O 175

CENA NUMERU 20 GROSZY

**WALNY ZJAZD T. U. R.  
6, 7 i 8 grudnia r. b. w Łodzi**

Zarząd Główny Tow. Uniwersyte-  
tu Robotniczego na ostatnim posie-  
dzeniu postanowił zwołać kolejny  
Zjazd Towarzystwa do Łodzi na dni:  
6, 7 i 8 grudnia r. b. Będzie to już  
V-ty Zjazd T. U. R.; pierwsze czte-  
ry odbyły się kolejno: w Warszawie,  
Krakowie, Katowicach i znowu w  
Krakowie. Łódź wybrano dlatego,  
że w tym wielkim ośrodku fabrycz-  
nym nigdy dotąd Zjazdu „turowego”  
nie było; robotnicy posiadają tam  
własny magistrat; poza tym Łódź jest  
położona w państwie dość central-  
nie, co ułatwia i potania przyjazd.

Właściwy Zjazd rozpocznie się  
dopiero 7 grudnia. Niedziela zaś, 6.XII,  
jest przeznaczona na **Konferencję  
teoretyczną**, poświęconą teoretycz-  
nym zagadnieniom oświaty robotni-  
czej. Praktyka dotychczasowych  
zjazdów bowiem wskazuje, że w  
zgiełku zjazdowym na teoretyczne  
zagadnienia zostaje mało miejsca.  
Poza tym — chodzi także o to, aby  
do dyskusji teoretycznych wciągnąć  
także te osoby, które nie są formal-  
nie delegatami zjazdowymi, a inte-  
resują się zagadnieniami teoretycz-  
nymi. Program konferencji będzie  
obejmował takie zagadnienia, jak:  
„Kształcenie pracowników oświato-  
wych”, „Gospodarcze i psychologicz-  
ne drogi do Socjalizmu”, „Metody  
studiów teoretycznych nad socjaliz-  
mem” i t. p. W konferencji, jak za-  
znaczyliśmy, udział wszystkich dele-  
gatów zjazdowych jest pożądanym;  
poza tym będą proszeni o przybycie  
towarzysze i sympatycy, interesują-  
cy się podstawami kształcenia socja-  
listycznego.

Porządek dzienny właściwego zja-  
zdu ma obejmować tylko trzy punk-  
ty główne, aby zbytnio nie rozpra-  
szać debat. Pierwszym punktem, i  
to bardzo szerokim w treści, jest  
„Sprawozdanie i plan robót na przy-  
szłość”; rzecz jasna, iż ten punkt po-  
zwala na obszerną dyskusję nad ca-  
łokształtem „turowej” roboty. Dru-  
gim punktem jest „Sprawa młodzie-  
ży”, która w ostatnich czasach wy-  
woływała żywą dyskusję w obrębie  
T. U. R. i jest sprawą istotnie nie-  
zmiernie ważną. Trzecim punktem  
jest „Czerwone Harcerstwo”, które  
od niedawna przeszło pod opiekę  
Zarządu Głównego i wymaga staran-  
nej pracy i pomocy; prawdopodob-  
nie tę ważną kwestię zreferują dwaj  
referenci — od Zarządu Głównego i  
od centrali harcerstwa. Taki jest  
przewidywany porządek dzienny; o-  
czywiście wybory władz naczelnych  
T. U. R. i wolne wnioski uzupełnią  
porządek dzienny.

W toku prac zjazdowych przewi-  
dywana jest **uroczysta akademija** z  
udziałem szerszego ogółu towarzy-  
szów łódzkich. W programie akade-  
mji przewidziany jest wykład teore-  
tyczny (prawdopodobnie w formie  
sprawozdania z konferencji teore-  
tycznej), po czym — uczczenie za-  
śluzonych zmarłych „turowców”  
(tow. tow. Posner, Szymański), prze-  
mówienie pójnalne, czyś artysty-  
czna. Przypuszczalnie akademija zaj-  
mie też stanowisko wobec katastro-  
fy szkolnej w Polsce.

Zorganizowanie zjazdu T. U. R. w  
tym ciężkim roku nie jest łatwe, ale  
odkładać zjazd dalej, tak ze wzglę-  
dów formalnych, jak i merytorycz-  
nych niepodobna. Że towarzysze  
łódzcy uczynią wszystko, aby przy-  
gotować konferencję, zjazd i akade-  
mję jaknajlepiej — niema wątpliwo-  
ści. Natomiast przy dzisiejszych wa-  
runkach szklan „sanacyjnych” i tru-  
dnych warunkach materialnych liczy-  
ny przyjazd delegatów ze wszyst-  
kich, nawet odległych stron, może  
napotknąć na przeszkody. T. U. R.  
posiada dziś czynnych około 200 od-  
działów, nie licząc organizacji mło-  
dzieży i harcerzy. Chodzi o to, aże-  
by oddziały już teraz zajęły się przy-  
gotowaniami do zjazdu, tak pod

## „Zemsta” Magistratu Krakowskiego „Opieczętowanie sanitarne” Drukarni Ludowej przy ul. Dunajewskiego 5 (Telefonem z Krakowa)

W czwartek o g. 3 pp. przybyła  
do Drukarni Ludowej „Komisja sani-  
tarna” Magistratu st. m. Krakowa i  
rozpoczęła oglądanie tej jednej z naj-  
lepiej urządzonych i najbardziej hy-  
gienicznych drukarni krakowskich  
„Komisja” zażądała uroczystości, by  
zarząd drukarni zmienił

w ciągu ośmiu godzin  
przewody elektryczne i zaprowadził

w ciągu ośmiu godzin  
inną wentylację. Ponieważ zarząd  
drukarni nie rozporządza, niestety,  
siłami okultystycznymi magów hin-  
duskich, — postulaty „fachowców”  
komisyjnych nie mogły być w naka-  
zanym terminie wykonane. Wobec  
tego wczoraj zrana owa „Komisja”  
która przejdzie niewątpliwie do hi-  
storji,

opieczętowała

drukarnię, maszyny i t. d.

„Naprzód” krytykował bardzo su-  
rowo Magistrat krakowski i jego  
„komisarycznego” prezydenta, p.  
Belinę - Prażmowskiego. Drukarni,  
znacznie gorzej urządzonych tech-  
nicznie, niż Drukarnia Ludowa, jest  
w Krakowie mnóstwo. Drukarni Lu-  
dowej nie powstydziłaby się z pew-  
nością Europa Zachodnia.

„Kawał” z „opieczętowaniem sa-  
nitarne” nie należy do „kawałów”  
oryginalnych; znają go oddawna, od  
dziesięcioleci mózgownice zasusz-  
onych biurokratów różnych krajów.  
„Kawał” ten nikomu nie zaimponuje.  
„Naprzód” wyjdzie gdzieś indziej, a  
wstyd pozostanie... nie dla „Napzo-  
du” i nie dla „Drukarni Ludowej” w  
każdym razie.

## „Nadzieja Węgier — to Socjalna Demokracja” Dyktatura węgierska załamuje się

Tow. E. Buchingier, jeden z przywó-  
dów socjalnej demokracji Węgier, o-  
głasza artykuł, dający ocenę sytuacji we-  
wnętrznej węgierskiej. Dyktatura wę-  
gierska, kierowana do niedawna przez  
hr. Bethlena, doprowadziła kraj do  
progu katastrofy;  
siły ekonomiczne robotników, włościan,  
urzędników są zniszczone doszczętnie;  
„wycisnąć” z kraju można już bardzo  
niewiele tylko; pożyczki zagraniczne

byłyby wykonalne jedynie w razie sprze-  
daży hurtowej majątku państwowego.  
Przed Węgrami stoją otworem dwie  
drogi:

albo zupełna zmiana systemu, albo  
katastrofa

Zamiana hr. Bethlena na hr. Juljusza  
Karolyi — to plasterek angielski za-  
miast prawdziwego leczenia otwartej ra-  
ny.

Socjalna Demokracja wszczeła w ca-

łym kraju akcję zgromadzeń publicz-  
nych na wielką skalę. Znajdują one od-  
źwięk zwłaszcza pośród włościanstwa.  
Na zebraniach głuchej prowincji, na kon-  
wentylkach urzędników i profesorów  
uniwersytetu powtarzane są słowa jed-  
nego z przywódców myśli... mieszczań-  
skiej: „nadzieja Węgier — to Socjalna  
Demokracja”. Jak pisze tow. Buchin-  
ger „niepokój ogromny ogarnia cały  
kraj”...

## „Ślepy zaułek” polityki litewskiej Skutki pięciu lat dyktatury

W prasie szwajcarskiej ukazały się  
wiadomości, jakoby miarodajne dzisiaj  
koła kierownicze

dyktatury litewskiej,

innymi słowy, „otoczenie” prezydenta  
Smetony, nosiły się z myślą zmiany ra-  
dykalnej w polityce zagranicznej Litwy.  
Jak wygląda bowiem sytuacja obecna?  
Wymienimy jej główne punkty:

1) cała polityka litewska obracała się  
od końca r. 1918 dokoła sprawy wileń-  
skiej;

2) zamach stanu pp. Smetony i Wal-  
demarasa w r. 1926 igrał oskarżeniem  
ze socjalistki i ludowcy, będący podów-  
czas u steru władzy, pragną porozumie-  
nia z Polską;

3) p. Waldemarasa w okresie swojej  
wszechwładzy opierał swoje wysiłki na

idei oparcia niepodległości litewskiej o  
Rzeszę Niemiecką;

4) po upadku p. Waldemarasa i po  
śmierci p. Stresemanna, ministra spraw  
zagranicznych Niemiec przyjaźń litew-  
sko-niemiecka się rozluźniła; wzrost  
wpływu hitlerowców rozbił ją prawie  
doszczętnie, ponieważ hitlerowcy sta-  
wiają kwestię Kłajpedy równie kate-  
gorycznie, jak kwestię t. zw. korytarza;

5) zatarg z Watykanem przeciwstawił  
dyktaturze lwia część duchowieństwa  
litewskiego, bardzo ważkiego czynnika  
w życiu narodowym Litwy;

6) proces Waldemarasa rozpalil do  
białości stosunki wewnętrzne w jedno-  
litym obozie dyktatury, tymbar-  
dziej ze Waldemarasa, chociaż uniewin-  
niony przez sąd wojenny, przebywa

wciąż na zesłaniu i otrzymał nowy akt  
oskarżenia o przywłaszczenie pienię-  
dzy państwowych;

7) bezwzględna opozycja socjalistów  
i ludowców, właściwych twórców odro-  
dzenia Litwy pozostaje niezmienną.

W tych warunkach następuje całko-  
wite odosobnienie międzynarodowe dy-  
ktatorskiej Republiki Litewskiej i nie-  
bawale rozjątrzenie wszelkich stosun-  
ków wewnętrznych. Prasa szwajcarska  
wyciąga stąd wnioski o planach „nowej  
orientacji” w kierunku Francji i... Pol-  
ski.

Nie sądzimy, aby to było prawdopo-  
dobne. Gdyby dyktatura litewska tak  
postąpiła, — toby się wyparła własnej  
istoty. Do „ślepego zaułka” wleźć — nie-  
trudno, ale wyleźć z niego — to wielka  
sztuka.

## Przed dymisją min. Curtiusa „Centrum” na rozdrożu. Stanowisko socjalistów

Pisaliśmy wczoraj o gwałtownym  
i prowadzonym ze wszystkich nie-  
mal stron ataku na ministra spraw  
zagranicznych Rzeszy Niemieckiej,  
p. Curtiusa w związku z „pogrze-  
bem” niemiecko - austriackiej unji  
celnej.

Dymisja p. Curtiusa uchodzi w za-  
sadzie za rzecz pewną. Przypusz-

czają jednak, że nastąpi ona dopiero  
po zakończeniu obrad Zgromadzenia  
Ligi Narodów i nawet po przewidy-  
wanej wizycie p.p. Lavala i Brianda  
w Berlinie.

„Centrum” katolickie, stronnictwo  
kanclerza Brueninga musi zno-  
wu wybierać pomiędzy drogą lojal-  
nej polityki pokojowej (stanowisko

socjalnej demokracji), a drogą „flir-  
tu” z Hugenbergiem i Hitlerem.

Socjaliści stawiają kwestię zupeł-  
nie jasno:

„Chcemy mieć takiego ministra  
spraw zagranicznych, który będzie  
prowadził politykę naprawę poko-  
jową i potrafi porozumieć się na-  
prawdę z Francją”.

## Dwa zwycięskie strajki w Łodzi

(Telefonem od wł. korespondenta).

**ZAKOŃCZENIE STRAJKU W PRZE-  
MYŚLE PONCZOSZNICZYM.**

Utrzymanie dotychczasowego poziomu  
płac.

Na skutek rokowań, wszczętych za  
pośrednictwem okręgowego inspektora  
pracy, zatarg w przemyśle ponczoszni-  
czym w Łodzi został „kwidowany.”

Zgodnie z zawartą ugodą opracowany  
zostanie

nowy cennik,

w którym przeprowadzone będzie zróż-  
niczkowanie pewnych stawek, przy u-  
trzymaniu dotychczasowego poziomu  
płac.

**PRACOWNICY ELEKTROTECHNICZ-  
NI UZYSKALI PODWYŻKĘ.**

Zlikwidowany został również strajk

pracowników elektrotechnicznych,  
w Łodzi. Uzyskali oni 25 — 35% pod-  
wyżkę płac.

względem wniosków na zjazd, jak i  
wysłania delegatów. Zjazd i konfe-  
rencja winny być obsesane licznie —  
tego wymaga oświata robotnicza w  
Polsce. Nie odkładać przygotowań,  
lecz natychmiast sposobie się do

przyjazdu na parlament oświaty ro-  
botniczej!

Przygotowujemy się do Zjazdu T.  
U. R.-a. Szykujemy pieniądze, wybie-  
rajmy delegatów, przedyskutujmy  
wnioski. Oddziały drobne i mate-

rialnie słabe mogą wzajemnie sobie  
dopomóc w wysłaniu delegatów.

Cały T. U. R. — na V-ty Zjazd!

Kazimierz Czaplański.

## SPRAWA tow. Józefa Sośnickiego

W „Robotniku” z dn. 10 września o-  
głosiliśmy wiadomość, że nasz towa-  
rzysz Józef Sośnicki, instruktor Związ-  
ku Zawodowego Robotników Rolnych:

1) został aresztowany na szosie koło  
Pultuska przez czterech policjantów  
mundurowych i jednego agenta tajnej  
policji;

2) został pobity do krwi i zakuty w  
kajdany pod zarzutem napadu rabunko-  
wego;

3) został „ogłoszony”, jako bandyta,  
przez agencję urzędową PAT.;

4) został... niezwłocznie zwolniony  
przez sędziego śledczego wobec bez-  
spornego nonsensu oskarżenia.

Ogłosiliśmy zarazem nazwiska trzech  
policjantów.

Nie otrzymaliśmy ani sprostowania,  
ani zaprzeczenia, ani wyjaśnienia; za-  
miłki tak samo i PAT.

Opinia publiczna, opinia robotnicza w  
szczególności, będzie wiedziała, co o  
tem wszystkim sądzić.

## Min. Pracy zatwierdziło orzeczenie Komisji rozjemczej w sprawie płac akordowych w hutnictwie Górnośląskim

Minister pracy nadał moc obowią-  
zującą orzeczeniu Komisji Rozjem-  
czej na Górnym Śląsku, obniżające-  
mu płace akordowe w hutnictwie.

Pomimo protestów zainteresowa-  
nych hutników, Min. Pracy poszło i  
tym razem na rękę przemysłowcom,  
uznając, że najwłaściwiej jest robić  
oszczędności na głodowych płacach  
robotniczych...

## Sensacyjna pogłoska

Łódzki „Głos Poranny” twierdzi,  
że dymisja ministra przemysłu i han-  
dlu, gen. Zarzyckiego, jest rzeczą  
podobno zdecydowaną.

Koła kierownicze „sanacji” zamie-  
rzają oddać tę min. przemysłu i  
handlu

p. W. Jastrzębskiemu,  
jednemu z głównych „doradców gos-  
podarczych” Rządu. P. Hołyński,  
do którego zwracano się poprzed-  
nio, miał kategorię odmówić.

Jeżeli „Głos Poranny” się nie my-  
li, — mielibyśmy do czynienia z po-  
pełnym chaosie w kierownictwie obozu  
„sanacyjnego”. P. Hołyński, poseł  
B.B., reprezentuje pogląd gospo-  
darcze „okładnie odwrotne, niż p.  
Jastrzębski; proponować więc tę min.  
przemysłu i handlu p. Hołyń-  
skiemu i p. Jastrzębskiemu, jednemu  
po drugim może tylko ktoś, kto...  
sam nie wie, czego chce.

## DROŻYZNA ROŚNIE...

Od wczoraj ceny masła wszelkich  
gatunków zostały podniesione o  
20 groszy

na kilogramie.

Jeszcze jeden przykład bankruc-  
twa polityki „zniżki cen” przy real-  
nej rzeczywistości niższe płac bez cu-  
dzysłowu.

## NA ODCINKU WALKI TEATRALNEJ

Z kół pracowników sceny polskiej otrzymujemy garść następujących informacji. Red.

Sytuacja teatralna na terenie Warszawy dotychczas zmianie nie ulega.

Stanowisko Z. A. S. P-u jest przedmiotem gwałtownych ataków ze strony niektórych dzienników warszawskich i krakowskich, które nie cofają się przed stawianiem bliżej nieokreślonych i niesformułowanych zarzutów pod adresem kierownictwa Z. A. S. P-u. Akcja ta obfita jest na osłabienie odporności Z. A. S. P. i rozbicie solidarności zawodowej.

W atakach na Z. A. S. P. celuje „A. B. C.”. Forma artykułów zamieszczanych na łamach pisma dawno przestała być rzeczowa.

Jest to tem dziwniejsze, iż autorem tych ataków jest znany krytyk literacki.

Sprawa teatrów miejskich zdecydowana formalnie — faktycznie napotyka na poważne trudności. Akcja dyr. Solskiego nie powiedzie się, jeżeli nie będzie wynaleziona platforma porozumienia z Z. A. S. P-em. Dyr. Solski przedłożył magistratowi memoriał, zawierający jego postulaty. Na memoriał ten magistrat jeszcze nie dał odpowiedzi.

Osobną kwestią jest sprawa warszawskiej Opery. Magistrat skłonny jest wydzierżawić teatr Wielki z zastrzeżeniem, że dzierżawca zrzeczenie aktorskie nie będzie domagało się subsydium.

Stanowisko magistratu jest jednoznaczne z zamiarem unieruchomienia opery w bież. roku, ponieważ nie znajduje się żaden zespół, który podjąłby się prowadzić operę bez subsydium.

Losy „Qui Pro Quo” pozostają w zawieszaniu.

P. Szyfman projektuje stworzenie teatru opartego o nowe podstawy.

### ROZPOCZĘCIE ROKOWAŃ.

Wczoraj wreszcie rozpoczęte zostały rokowania między prezydium Związku Dyrektorów a Zarządem Głównym Z. A. S. P.

Rokowania trwają.

## NA RZECZ BEZROBOTNYCH PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH

Centralna Organizacja Związku Zawodowego Prac. Umysłowych występuje z inicjatywą opodatkowania wszystkich za trudniących pracowników umysłowych na rzecz ich bezrobotnych kolegów.

## NOWY AUTOMAT TELEFONICZNY

W obecności przedstawicieli Min. Poczty i Telegr. odbył się wczoraj pokaz nowego automatu telefonicznego, który tem się różni od dotychczasowych, że łączy z żądanym numerem po wrzuceniu monety 20 groszowej bez pomocy telefonistki.

W razie niedojścia do skutku rozmowy, aparat zwraca wrzuconą monetę.

## Znowu wypadek samolotu wojskowego

Tym razem lotnicy ocaleli

W czwartek przed wieczorem w pow. ostrołęckim

samolot wojskowy

uległ wypadkowi.

Eskadra 3 samolotów 5 p. lotniczego w Lidzie zdążyła w stronę Dębli. Jeden z aparatów zaczął funkcjonować wadliwie, wobec czego lotnicy postanowili wylądować.

W chwili jednak, gdy aparat opuścił się już na ziemię, wpadł do głębokiego rowu i

wywrócił się.

Dwaj lotnicy, wskutek silnego wstrząsu, zostali

wyrzuceni z samolotu,

wyszli jednak z katastrofy cało. Aparat uległ częściowemu zniszczeniu.

## Socjaliści w Konstytucji hiszpańskiej

Frakcja socjalistyczna w Korteżach (Zgromadzenie Narodowe Hiszpanii) liczy 110 posłów.

Z tej liczby mamy 84 robotników, włościan, sekretarzy zawodowych; 26 należy do „zawodów wolnych”; przeważają profesorowie uniwersytetu i lekarze; adwokatów jest tylko trzech.

Przewodniczącą Korteżów tow. Besteiro jest profesorem logiki na wydziale filozoficznym.

Frakcja socjalistyczna pracuje w tej chwili intensywnie nad projektem ustawy o reformie rolnej.

# „Giełda przykrych wiadomości” Po otwarciu 12-go Zgromadzenia Ligi Narodów

(Od naszego specjalnego wysłannika).

Genewa, we wrześniu.

Nawet wtedy, kiedy Zgromadzenie doroczne Ligi Narodów zapowiada się bardzo „nieciekawie” i kiedy nuda wyciera z wszystkich kątów nowej wielkiej sali obrad — nawet kiedy nic się nie dzieje w Genewie i nic się dziać nie będzie, według zapewnienia stałych bywalców — nawet kiedy jakgdyby już mieli słusność ci wszyscy, którzy od szeregu lat chowają Ligę do grobu i kpią sobie z genewskiej kuźni pokoju — nawet wtedy Liga odzwierciadla jednak z doskonałą wyrazistością rzeczywistość europejską i światową.

Przejdźcie się po kuluarach ligowych i zamieńcie parę zdań z którymkolwiek z członków delegacji; przecisnąć się przez ciżbę dziennikarską w pokoju prasowym i posłuchajcie, jakie padają lapidarne określenia sytuacji w krajach rodzimych w odpowiedzi na zapytanie, co słychać: Wszędzie to samo, z wszystkich ust te same narzekania i skargi. Bezrobocie, zastój w przemyśle, niskie ceny zbóż, nadmiar produkcji fabrycznej pieniądza za drogi, albo za tani, ale zawsze niedostępny, rzadki chwiejny i niepewny.

Różnica tylko w natężeniu i w czasie. Istota rzeczy wszędzie jednakowa. Olbrzymie, nieznanne w dziejach przesilenie gospodarcze — i przerażająca nie-

zaradność ludzkości w obliczu tego prze-silenia. Każda delegacja przyjeżdża do Genewy bardziej zajęta własnymi kłopotami, aniżeli tem, co ma robić w Genewie. Zdawałoby się, że rola Genewy w takiej chwili nie powinna się ograniczyć do giełdy, na której wymienia się przykre wiadomości; że raczej, zamiast skarżyć się i narzekać zebrani tutaj mężowie stanu mogliby zespolić swe wysiłki dla walki z kryzysem...

Ale ci, którzy spowodowali kryzys i są sprawcami wielu z nieszczęść, na które się uskarżają, najmniej nadają się na lekarzy. A właśnie ci ludzie reprezentują ludzkość na Zgromadzeniu genewskim. Ludzie starzy — wielu starych wiekiem a wszyscy starzy umysłem — ludzie, którzy czują, że błądzą, którzy zdają sobie sprawę, że należy szukać innych niż dotąd, dróg i środków dla wprowadzenia świata z węzowiska przesilenia i kłopotów, ale którym brak odwagi i brak woli na wyrabianie tych innych dróg i na walkę z dzunglą, zżerającą cywilizację współczesną.

Świat trzeba odnowić. Któż, jak nie Liga Narodów, jak nie Zgromadzenie pięćdziesięciu państw narodów, ma podjąć się tego dzieła? Ale Liga starych ludzi i starych obyczajów, poglądów i nawyków dnia wczorajszego, tego dzieła

odnowienia nie chce i nie może się podjąć.

Liga staje się urzędem. W roku bieżącym, bardziej niż kiedykolwiek, ma charakter oficjalny; delegacje składają się z dyplomatów zawodowych i urzędników. Życie narodów, ich troski i pragnienia, nie docierają do trybuny genewskiej; zamiast ludzkich, bezpośrednich, żywych wynurzeń, któreby złożyły się na rzeczywistość odbicia świata, słuchamy not dyplomatycznych, które skłaniają się na karykaturę życia.

Wielkie wydarzenia odbywają się gdzieś poza Ligą i bez echa w Lidze. O finansach mówić nie warto, bo sprawa odeszkodowań nie należy do Ligi. O najważniejszym problemie Europy — niemieckim — mówić nie wypada, bo Francja z Niemcami gadają na osobności i ministrowie francuscy wybierają się do Berlina. O Rosji — przecież wcale dotkliwie dającej się odczuwać na całej kuli ziemskiej — nic się nie wie a p. Litwinow, siedząc w swym hotelu w Genewie, nic nie wie, że w Genewie obraduje Zgromadzenie Ligi.

Jedną wielką sprawę dano Lidze do załatwienia: rozbrojenie. A właśnie w tej sprawie państwa zachowują się z zaskakującym na pogardę ich obywateli chłórzostwem i obłudą.

J. S.

## „Generalna próba” rewolucji komunistycznej? Walka dwóch poglądów w „Kominternie”

„Socjalistyczny Wiestnik”, organ socjalnych demokratów rosyjskich, wychodzący w Berlinie, podaje ciekawe informacje, otrzymane w drodze poufnej bezpośrednio z Moskwy.

W „Kominternie” toczy się ożywiona dyskusja, w wyniku której zarzysowały się dwa stanowiska.

Grupa z Radkiem na czele wysuwa koncepcję urzędzenia w nadchodzącym okresie zimowym „generalnej repetycji” rewolucji komunistycznej.

Według opinii Radka okres zimowy stworzy sprzyjające warunki dla wywołania rozruchów, zwłaszcza w Niemczech, Austrii, Polsce i na Węgrzech, gdzie skutki kryzysu gospodarczego dają się szczególnie we znaki.

Przeciwnikami „generalnej repetycji” są Litwinow i Krestinski, kierownicy komisarjatu spraw zagranicznych, którzy twierdzą, powołując się na znajomość stosunków europejskich, iż szanse tego rodzaju „repetycji” są minimalne.

a próba jej wykonania może ruch komunistyczny osłabić. Dalej twierdzą Litwinow i Krestinski, że

nieudana próba rewolucji pogorszy sytuację tych państw, które są naturalnymi sojusznikami Sowietów i może doprowadzić do izolacji Sowietów w polityce międzynarodowej. Stanowisko to popiera sowiecka grupa gospodarcza, która napotyka na coraz większe trudności przy zdobywaniu kredytów dla Sowietów.

# Ostatnie wiadomości

DEPESE — TELEFONY — WIADOMOŚCI RADJOWE

### O REDUKCJĘ ZBROJEN.

Zorganizowany przed paroma tygodniami przez prasę holenderską wszystkich odcieni adres na rzecz redukcji zbrojeń uzyskał 2.400.000 podpisów osób w wieku ponad lat 18. Adres wraz z podpisami przedstawiony będzie na konferencji rozbrojeniowej.

### NOWY RZĄD ANGIELSKI WOBEC INDJI

Z okazji rozpoczęcia prac komitetu struktury federalnej Indji z ramienia konferencji „Okręglego stołu”, p. Mac Donald oraz sir Samuel Hoare, lord Reading i p. Wedgewood Benn wygłosili mowy, w których oświadczyli, że nowy brytyjski rząd koncentracji narodowej nie zmieni stanowiska zajętego przez rząd poprzedni w sprawie indyjskiej i że delegaci brytyjscy będą bronili na konferencji dawnych tez.

### DEFICYT STANÓW ZJEDNOCZONYCH DOŚNIEGNIĘ PÓŁTORA MILJARD DOLARÓW.

Olbrzymi deficyt w budżecie St. Zjednoczonych, który, jak przewidują, przekroczy

półtora miljarda dolarów, wysuwa na czoło zagadnień życia wewnętrznego sprawę środków wyrównania tego niedoboru.

W kołach politycznych mówi się coraz głośnie o konieczności podwyższenia podatku i to w terminie bardzo krótkim jeszcze przed wyborami nowego prezydenta.

Senator Reed, jeden z zaufanych przy jaciół ministra skarbu Mellona, oświadczył, iż koniecznym jest wprowadzenie podatku obrotowego w wysokości 1½%.

Jeden z wpływowych posłów do Izby wystąpił publicznie z projektem uchwalenia podatku luksusowego.

Podwyżka podatku w Anglii znalazła na ogół przychylnie przyjęcie w prasie amerykańskiej, która podkreśla, iż zarządzenia te wzmacniają zaufanie do rynku angielskiego. Niektóre dzienniki jednak, ze względów zasadniczych krytykują wyższe podatki w Anglii, twierdząc, iż należy skasować lub gruntownie zmienić wsparcia dla bezrobotnych a wówczas obciążanie życia gospodar-

czego wysokimi podatkami stanie się zbędnym.

### KANDYDACI DO NAGRODY POKOJOWEJ.

Według wiadomości ze Sztokholmu, kandydatami do tegorocznej pokojowej nagrody Nobla są: MacDonald, Hoover i Gandhi.

### ORKAN.

Nad Porto-Rico przeszedł gwałtowny orkan, który wyrządził wielkie szkody.

## PROGRAM GOSPODARCZY PARTJI PRACY MOWA HENDERSONA

Londyn (ATE.) 10.9. Przywódca opozycji parlamentarnej Henderson wygłosił na kongresie związków zawodowych w Bristolu przemówienie, w którym wyluszczył program gospodarczy Partji Pracy. Oświadczył on, iż chociaż sam jest zwolennikiem wolnego handlu, to jednak mając do wyboru albo zmniejszenie świadczeń na rzecz bezrobotnych albo podwyżkę cel o 10%, zawsze wybierze ten drugi sposób wyrównania deficytu budżetowego. Henderson poddał krytyce metody oszczędnościowe, projektowane przez Snowdena, oświadczając, że punkt ciężkości tych reform polega na obciążeniu szerokiego mas i liberalnym traktowaniu wielkich majątków. Przedewszystkiem zaś program

na skutek uszkodzenia radiostacji brak jest dokładnych szczegółów o rozmiarach katastrofy.

### RÓŻNE WIADOMOŚCI.

— W Walencji zakończył się strajk piekarzy, który trwał od 5 tygodni.

— W okolicy Toledo został ogłoszony strajk generalny w miasteczkach.

— W Bilbao zostały zakazane manifestacje nacjonalistyczne basków. Organ ich „Libertad Vasca” został zawieszony.

oszczędnościowy rząd przewiduje zredukowanie świadczeń dla bezrobotnych o 10%, na co Partja Pracy nie zgodzi się. Henderson oświadczył dalej, iż rokowania o stworzenie rządu narodowego prowadzone były w czasie jego nieobecności wtedy, gdy zajęty był on pracą nad porozumieniem niemiecko-francuskim. Zbliżające się wybory zmuszają Partję Pracy do mobilizacji wszystkich sił, aby osiągnąć większość Partja musi zapomnieć o sporach wewn., członkowie zaś okazać ofiarność, celem zorganizowania szerokiej propagandy programu socjalistów angielskich. Mowę Hendersona zgromadzeni przyjęli burzliwie oklaskami.

## Z LIGI NARODÓW

PRZEMÓWIENIE LEROUX — WNIOSKI NIEMIECKIE

Na czwartkowym posiedzeniu zabrał głos hiszpański min. spraw zagraniczn. Leroux, który oświadczył, że największą wagę przywiązuje rząd hiszpański do zbliżającej się konferencji rozbrojeniowej. Pierwszym jego krokiem, zaraz po przyjęciu władzy była redukcja stanu zbrojnego armji hiszpańskiej o 50% i zmniejszenia liczby korpusu oficerskiego i podoficerskiego o dwie trzecie. Rozbrojenie może być uskutecznione — zdaniem Leroux — jeżeli zastosowane będą środki w celu zwalczania ducha wojny. Konieczne jest również — zdaniem Leroux — aby głos kobiet całego świata znalazł większe uwzględnienie

w pracach Ligi. Leroux wnosi tekst rezolucji, w której domaga się bardziej ściślej i bezpośredniej współpracy kobiet w dziale, prowadzonym przez Ligę Narodów.

Genewa, 10.9. (PAT.) Pod koniec posiedzenia delegacja niemiecka wniosła na porządek dzienny VI-ej komisji Zgromadzenia dwa wnioski, dotyczące obrony mniejszości narodowych. Krok ten jest identyczny z zeszłorocznym, kiedy to delegacja niemiecka również zażądała odesłania do komisji tej części sprawozdania Sekretariatu Generalnego Ligi, która dotyczyła ochrony mniejszości narodowych.

## LUJO BRENTANO

Przed kilkoma dniami zmarł jeden z najzasłużniejszych ekonomistów niemieckich, prof. Lujo Brentano w 87 roku życia.

Lujo Brentano nigdy nie był socjalistą, a jednak może nie tyle nauka socjalistyczna, ile ruch robotniczy, przedewszystkiem w Niemczech, ma mu b. wiele do zawdzięczenia.

Jako ekonomista był Brentano zwolennikiem t. zw. szkoły historycznej i kierunku propagującego już w latach 70-tych zeszłego stulecia politykę socjalną i ustawodawstwo socjalne. Tutaj jednak wyróżniał się Brentano od innych ekonomistów burżuazyjnych, uznających potrzebę ustawodawstwa socjalnego, jak np. Schmoller i Wagner. O ile bowiem tamci uważali politykę socjalną jedynie tylko za środek zabezpieczający przed rewolucją socjalną, o tyle dla Brentana była polityka socjalna środkiem wiodącym do emancypacji klasy robotniczej.

Zarówno w swych dziełach (jak np. „O stosunku płacy i czasu pracy do wydajności pracy”), jak i w swej długoletniej działalności pedagogicznej, starał się budzić zrozumienie i zainteresowanie dla zagadnień związanych z emancypacją pracy.

Cześć Jego pamięci!

Dr. Aleksander Kielski.

## SMIERĆ MŁODEGO CHŁOPCA

ŻĄDAMY ŚLEDZTWA

„Folkscajtung”, organ Bundu, podaje korespondencję z Grodna o tajemniczej śmierci młodego chłopca Menakera, ucznia grodzieńskiej szkoły rzemieślniczej. W dniu 4 września przywieziono jego trupa na cmentarz żydowski; dopiero z cmentarza policja zawiadomiła matkę Menakera o śmierci syna.

Matka Menakera widziała syna w więzieniu w dn. 31 sierpnia — żywego i zdrowego.

Sprawa wymaga niewątpliwie surowego śledztwa; przecie nie mogą ludzie umierać w więzieniach tak jakos w tajemnicy, bez zawiadamiania rodzin o ich chorobie, bez świadectwa zgonu, bez oględzin lekarskich.

Fabrykant łódzki podpalił własną fabrykę aby uzyskać premję asekuracyjną (Telefonem).

Onegdaj o godz. 8.30 wieczorem w budowlach w Łodzi pożar w fabryce pończoch Józefa Frenkla, mieszczącej się przy ul. Podleśnej. Pożar, natrąfiony na materiał łatwopalny, strawił całą fabrykę.

Ponieważ okazało się, iż pożar wybuchł w kilka minut po wyjściu właściciela — wszczęto dochodzenie, które ustaliło, iż pożar powstał wskutek podpalenia.

Aresztowany Frenkiel przyznał się do winy i oświadczył, iż wobec groźącego mu bankructwa, chciał się ratować premją asekuracyjną.

## CZYTELNICZKI!

Wydatek minimalny, pożytku przyjemności wiele

Ukazał się pierwszy numer tygodnika p. t.

WIADOMOŚCI KOBIECE

Cena 10 groszy

Do nabycia u wszystkich sprzedawców gazet

## NASZA RUBRYKA

### Zaofiarowanie pracy

SZKOŁA POWSZECHNA ROBOTNICZEGO TOW. PRZYJACIÓŁ DZIECI (I Kolonia Warszawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej na Żoliborzu) poszukuje wykwalifikowanego i doświadczonego nauczyciela lub nauczycielki i przedszkolanki.

Warunki płacy wdg. norm dla nauczycieli szkół powszechnych i miejskich przedszkoli.

Zgłoszenia wraz z dokumentami, kierować należy do kancelarii szkolnej — Żoliborz, Krasińskiego 10, tel. 681-37.

### Poszukiwanie pracy

BIBLIOTEKARKA zawodowa, rutynowana, z wieloletnią praktyką, poszukuje pracy bibliotekarskiej w godzinach przedpołudniowych. Zgłoszenia pod telefon 418-41.

## KSZTAŁCĄCY WYCHOWAWCÓW SOCJALISTYCZNYCH! WYSIŁEK CZERWONEGO HARCERSTWA

Robotnicze organizacje wychowawcze jak również magistraty socjalistyczne, opiekujące się dziećmi, odczuwają brak socjalistycznych wychowawców. Niejednokrotnie z musu zatrudnia się pedagogów o mieszczańskim, światopoglądzie, choć wiadomo, że ideologia, którą zaszczepiają dzieciom robotniczym, jest często wroga Socjalizmowi.

Młoda organizacja, jaką jest **Czerwone Harcerstwo** T. U. R., robi możliwie dużo w kierunku kształcenia własnych wychowawców.

W samej rzeczy czerwone harcerstwo musi być instytucją świadomie wychowującą. Znacząco, to, iż wychowanie dzielnego proletariusa nie może dokonać się samo przez się, drogą przypadków, lecz musi być wynikiem świadomej i planowej pracy socjalistycznych wychowawców, jakimi być powinni kierownicy gromad czerwono-harcerskich.

Już w r. 1928 odbył się w Warszawie pierwszy harcerski kurs instruktorski.

W latach następnych odbywały się również kilkotygodniowe kursy, przy czym poziom ich wzrastał razem z wiekiem uczestników, którzy nie zadawali się jednym kursem, lecz najczęściej zapisują się znowu. W roku 1930-31 kierownicy gromad warszawskich zorganizowali stałe Studium wychowania socjalistycznego. Wynikło to z potrzeb organizacji, której życie wymaga coraz większej liczby świadomych wychowawców.

Praca w Studium jest prowadzona metodą seminaryjną. Zebrania, do których trzeba się przygotowywać, odbywały się raz na tydzień. Przerobiono broszurę *Wzrost* — „Wychowawcy dzieci na socjalistów” oraz w rekopisie jeszcze książkę Kanitza p. t. „Bojownicy Jutra, podstawy socjalistycznego wychowania” (obecnie wydana drukiem). Opracowano i wysłuchano szeregu referatów na różne tematy pedagogiczne np. — wychowanie a religia, kształcenie charakteru, alkoholizm, psychologia indywidualna i t. p. Ilość uczestników — 25. Często zjawiali się zainteresowani tematem goście.

W lecie b. r. odbył się ogólnokrajowy miesięczny kurs instruktorski na obozie czerwono-harcerskim w Puszczy Marjańskiej.

Wykładano ideologię polityczno-społeczną, pedagogikę i psychologię wychowawczą oraz zasady harcerstwa robotniczego. Przesłuchano 40 godzin (18 dni), resztę czasu zajęto na doświadczenia i ćwiczenia praktyczne. Kursiści opracowali roczny program pracy harcerskiej, uczestniczyli w badaniu inteligencji dzieci przy pomocy testów, odpowiedzieli na ankietę p. t. „Jakim powinien być dobry wychowawca”. Inteligentne, ze zrozumieniem sprawy napisały odpowiedzi na te ankietę świadczą o dużej świadomości wychowawczej młodych instruktorów harcerskich. Osób na kursie 23.

W roku 1931/32 będzie czynne nadal przy Czerwonym Harcerstwie Studium wychowania socjalistycznego. Tematem prac będzie przedewszystkiem pojęcie i kształcenie charakteru.

Należy się spodziewać, iż za kilka lat wychowankowie kursów czerwono-harcerskich będą przedstawiać wartość i doświadczony zastęp socjalistycznych wychowawców, zdolny do pracy ideowej w robotniczych organizacjach i domach dziecięcych.

K. W.

## ARESztOWANIE GRUPY LITERATÓW

Prasa popołudniowa ogłosiła wczoraj bardzo uroczyste o aresztowaniu grona literatów

kierunku t. zw. skrajnie lewicowego p. p. J. Hempla, Wł. Broniewskiego, A. Chwały i in. Według opowieści „Kurjera Czerwonego” uwięzieniu tych kilku osób miało kosztować policję polityczną niezmierznie wiele trudu; w gruncie rzeczy zaś wymienieni literaci, bardzo wrogo mówiąc nawiasem — nastrojeni w stosunku do PPS., występowali nieraz publicznie pod własnymi nazwiskami, wcale się nie kryli ze swymi poglądami, uważając ich natomiast jak to robi „Kurjer Czerwony”, za

„najwybitniejszych komunistów” jest „sensacyjną” humoreską.

„Wieczór Warszawski” twierdzi, że aresztowani mają odpowiadać przed sądem doraźnym.

Wiadomość ta wydaje nam się czemś tak potwornie nieprawdopodobnym, że wolimy jej nie wierzyć.

# Upadek „Pe-Pe-Ge”

## Kulisy polityki „sanacyjnej”. Kapitał francuski. Strajk „sanacyjny”. Nadzór sądowy

Gwałtowny rozwój „Pe - Pe - Ge” w latach 1926-27-28 i częściowo 1929 r. zatrzymuje się w drugiej połowie 1930 r. Występujący w tym czasie coraz wyraźniej kryzys gospodarczy, łamie podstawy przedsiębiorstwa, sygnalizuje bliski jego zgon. Po okresie „rozkwiatu” po latach „tłustych” i korzystnej dla fabryki koniunktury, przyszły lata chude. Stagnacja w przemyśle, osłabiona siła nabywcza konsumentów (oburwie ludowe) mniej płynna wypłacalność, sprawiły, że czysty zysk w roku 1930, w porównaniu do roku 1929, zmniejszył się z 2.326.663,84 na 681.413,47 zł.

Lata 1926, 27, 28 i 29 r. to okres pełnego ożywienia. W tym czasie następuje wzrost lokat inwestycyjnych, wzrost produkcji, wzrost kursu akcji, wzrost emisji i wzrost liczby zatrudnionych robotników. Po okresie „amerykańskiego” rozwoju fabryki, następuje zastój zupełny, coraz większy brak kapitału, wzrost trudności płatniczych, spadek zbytu i kursu akcji. W roku 1929 (listopad i grudzień) pracuje już tylko 5.558 robotników.

Pierwsza połowa 1930 r. wykazuje dalsze zmniejszenie załogi; pracuje tylko 4.647 robotników, przy czym kosztu robocizny wynoszą złotych 10.859.739,68. Procentowo biorąc, na robociznie zaoszczędzono 6 — 7 procent, zmniejszając w ten sposób koszt produkcji. Zaznaczyć należy, że produkcja w roku 1930-ym, pomimo zmniejszonej liczby robotników (4.647) utrzymała się na poziomie z roku 1929 (stan zatrudnienia 5.558 robotników) dzięki postępującym zmianom technicznym, doprowadzającym pracę do większej intensywności.

Dopiero pod koniec 1930 r., zaznacza się wyraźnie pogorszenie sytuacji.

Fabryka pracuje w tym czasie w 40 procent swych możliwości wytwórczych, zaś w tych oddziałach, w których powiększyła zatrudnienie, wypłacalność była zła. Zaciągnięta przez fabrykę w roku 1930 pożyczka w wysokości 5.000.000 zł., nie ratuje przedsiębiorstwa. Przeciwnie! wejście francuskiego gumowego konsorcjum „Hutchinson” jako, wierzyciela, zadecydowało o dalszym losie fabryki.

Polityka „ilościowa” i „niskich płac” wprowadzona przez kapitał francuski — zbankrutowała. Popyt na wyroby „Pepege” zmniejszał się odtąd stale. Oprócz ogólnych przyczyn, wspólnych całemu światu kapitalistycznemu w okresie t. zw. kryzysów, w danym wypadku, wystąpiły specjalne w zakresie jakości towaru. Towar wracał w milionowych ilościach, a magazynowany — ulegał dalszemu psuciu. Fabryka redukując personel, dezorganizowała produkcję. Zapowiedź nowej pożyczki francuskiej, uzależnionej od wejścia do zarządu firmy przedstawiciela konsorcjum francuskiego, dyr. Lansoy, okazała się zwyczajną kaczką.

Dyr. Lansoy wszedł do zarządu, jako jego pełno-prawny członek, lecz przyrzeczonej pożyczki nie wniósł z sobą. Fabryka nie uzyskała pożyczki, padła w dalsze trudności. Prasa „sanacyjna” publikując „uwagi” dyr. Lansoy o sytuacji „Pe-Pe-Ge”, przy okazji cytując endeków w napaściach na Żydów (na Pomorzu bardzo popularne), tak, jak gdyby to tylko Żydzi-fabrykanci, wyzykiwali robotnika, pracując dla zysku, a pp.: Jagodziński, Kołudziński i inni dla miłości bliźniego. Tak jak sprawa dyr. cukrowni Langego w Chemy (sprawa o zapłatę godzin nadliczbowych) była potrzebna „sanacji” przed wyborami do Sejmu, czego dowodem wydanie ulotki podającej przemówienie prokuratora, które było od początku do końca potępieniem kapitalistów, przysparzających sobie zyski kosztem robotnika, chwaleniem ustawy o umowie o pracę, a której robotnicy innych krajów nam zazdroszczą, tak też i w danym wypadku, fakt aresztowania dyrektorów „Pepege” wykorzystuje „sanacja” dla czysto politycznych celów, żądając („Dzień Grudziński” z dnia 16 lipca 1931 r.) surowego ukarania żydowskich kapitalistów, wycoiskających z polskiego robotnika, jak z cytryny, wszystkie jego żywotne soki.

Nie byłoby nic więcej śmiesznego w tem, jak to, że właśnie na okres rządów „sanacyjnych” przypada największa ilość obniżek płacy robotniczych i że Ministerjum Pracy, występujące w roli arbitra, zawsze uwzględniło „ciężkie położenie przemysłu” („Goniec Nadwiślański” z dnia 27 kwietnia 1930 r.), akceptując politykę Związku Pracodawców Ziemi Zachodniej i Północnej, którego prezesem jest p. Kołudziński, idącą po linii jaknajniższych płac. Tak było w kwietniu 1930 roku kiedy to Pracodawcy obniżyli zarobki o 10 procent a Ministerjum „wobec ciężkiej sytuacji” nie widziało możliwości zmniejszenia powyższej uchwały. Tak samo zresztą tylko już oficjalnie (bo po wyborach) stało się w marcu 1931 r. na skutek orzeczenia Wydziału Rozjemczego w Bydgoszczy, obniżające płace o dalszych 10 procent. Wyjątek pod tym względem stanowiła jedynie fabryka „Pe-Pe-Ge”, gdzie na skutek katarycznego stanowiska Centralnego Związku Robotników Przemysłu Chemicznego płace pozostały bez zmiany.

Zwycięstwo klasowego związku (jak się później okazało nie na ręce „sanacji”), dobiło „sanację”. „Sanacyjny” związek „Federacja Pracy” szukał okazji przelicytowania w „radikalizmie” związku klasowego. A liści nadarza się okazja. Dnia 9-go kwietnia r. b. wybuchł strajk na tle niewypłacania zarobków robotnikom. Wywołała go „Federacja”. Pro-wodyrom „sanacyjnym”, nie chodziło, rzecz zrozumiała, o obronę robotników. Cała późniejsza ich taktyka,

była potwierdzeniem przypuszczeń, że „sanacja” jest w kontakcie z kapitałem francuskim, który za cenę przejęcia fabryki „Pe-Pe-Ge” w swoje ręce, obiecał jej („sanacji”) długoterminową pożyczkę.

### PODWÓJNA GRA.

Wywołany przez „sanację” strajk, pobicie przez klikę „sanacyjną” dyr. Skowrońskiego i to wszystko w czasie, kiedy zjechała specjalna delegacja członków konsorcjum francuskiego mającego „udzielić” firmie „Pe-Pe-Ge” pożyczkę tak „przestraszył” francuskich kapitalistów, że ci, nie decydując się na udzielenie pożyczki (!!) gotowi byli w drodze licytacji, o którą znowu wołała prasa „sanacyjna” fabrykę kupić.

W świetle powyżej opisanych faktów, uświadomienie sobie sensu dalszych, odkrywających jaskrawo manipulację zakulisowej polityki czynników „sanacyjnych”, przyjdzie z łatwością.

Klasowy związek nie będąc wta-jemniczony w podwójną grę, jaka toczyła się pomiędzy kapitałem francuskim, a „sanacją”, a jedynie szczerze broniący interesów robotnika, przeciwstawił się wywołanemu przez „sanację” strajkowi. „Sanacja”, wydaną przez związek chemiczny ulotkę, a nawołującą robotników do powrotu do pracy skonfiskowała, policja zaś zatrzymywała idących do pracy robotników. Najciekawsze, że całą akcją kierował osobiście starosta grodzki p. Montwiłł, on też zorganizował pomoc żywnościową dla strajkujących. Był to bodaj pierwszy w swoim rodzaju oficjalny udział wysokiego urzędnika państwowego w strajku, którego sam był inicjatorem i który finansowo popierał.

### WALKA KAPITAŁÓW.

Walka pomiędzy kapitałem „francuskim” a „polskim” doprowadziła w końcu do stanu, wykluczającego jakąkolwiek współpracę i porozumienie. W tej sytuacji, zarząd fabryki nie mając widoków na nową pożyczkę, zwrócił się do Sądu z prośbą o zawieszenie wypłat. Dnia 30 kwietnia 1931 roku wniosek o nadzór sądowy został przez zarząd fabryki zgłoszony. Ogłoszenie zaś nadzoru sądowego przez Sąd Grodzki w Grudziądzu nastąpiło dopiero w trzy miesiące od dnia zgłoszenia o nadzór.

Ciągłe odraczanie rozprawy wywołało zrozumiały niepokój, los fabryki, a z nim związany los kilku tysięcy robotników został przesądzony. Uchwała o odroczeniu wypłat „Pe-Pe-Ge” została ogłoszona dnia 15 lipca r. b. W skład nadzoru sądowego ku zdziwieniu i poruszeniu całej opinii publicznej wszedł sędzia Sądu Grodzkiego p. Rogoziński prowadzący sprawę o nadzór firmy „Pe-Pe-Ge”, a który przeszedł na adwokaturę. O dalszych szczegółach w następnym artykule.

Kazimierz Rusinek.

## PRZEGLĄD PRASY

### „OSTATNIA REDUTA” KAPITALIZMU.

W tym czasie, kiedy najwybitniejsi ekonomisci niesocjalistycznego stempla zaczynają rozumieć, że kapitalizm się kończy, kiedy duchowni, których nikt nie posadzi o sympatie lub sposób myślenia socjalistyczny przyznają, że kre-gosłup ustroju kapitalistycznego załamał się, kiedy wybitni kapitaliści sami dochodzą do przekonania, że system bogacenia się w drodze wyłącznej eksploatacji pracy prowadzi do bankructwa i że trzeba jaknajświeższą warstwą chłop-sko - robotniczą wciągnąć w krag spozycywców — jeden tylko „Kurjer Polski”, jako rycerz niezłomny kruszy jeszcze kopję o konający ustroj kapitalistyczny.

A ponieważ czytelnik obecnie nie skory jest wierzyć na słowo, więc „Kurjer Polski” przytacza dowody. Pierwszy dowód to Rosja Sowiecka. Piszcie tedy „Kurjer Polski”:

„Widocznem jest więc, że w państwach, które się chcą dzisiaj ratować, porzucają zapobiegliwi mężowie stanu drogi niebezpiecznych eksperymentów. Ważne to objawy otrzeźwienia, świadczące, że ów przez jednych grzebany, a przez drugich pogrzebany kapitalizm ma jeszcze dość siły — właściwie jedyny ją posiada — ażeby dopomóc światu w wyjściu z jego ciężkich i przykrych tarapatów”.

Otoż „Kurjer Polski” o dwóch zasadniczych rzeczach zapomina: 1) że jeżeli świat znalazł się „w przykrych tarapatach” to właśnie stało się to za sprawą nie żadnego innego ustroju, tylko właśnie ustroju kapitalistycznego i 2) że Rosja Sowiecka nie może służyć za przykład bankructwa idei socjalistycznej, albowiem państwo to jeszcze nie zaczęło być państwem kapitalistycznym, gdy za sprawą bolszewików miała odrazu przeobrazić się w ustrój socjalistyczny. Ekonomia — widocznie — jak i przyroda non fecit saltans (nie robi skoków) i kto wie, czy to, co zachodzi obecnie w Sowieciech nie jest ewolucją na drodze do kapitalizmu, po którym dopiero nastąpi rzeczywisty ustrój socjalistyczny.

### NA BŁĘDNEJ DRODZE.

„Gazeta Warszawska” zastanawia się nad sprawą redukcji budżetowych i oszczędności w wydatkach i dochodzi do przekonania, iż oszczędności w budżecie są konieczne, ale nie wyczerpują całego zagadnienia.

„Gazeta Warszawska” wywody swoje kończy następującą słuszną uwagą:

„Nie wystarczy mieć siłę, łamiącą wszelki opór. Trzeba wiedzieć, do czego się zmierza i jakimi drogami. Ale nawet najlepsze, najlepiej obmyślane plany na nic się nie zdadzą, gdy ten, kto je będzie wykonywał, nie będzie miał zaufania w społeczeństwie”.

Dzisiejsze przesilenie jest w znacznym stopniu kryzysem zaufania. W tem tkwi największa trudność. Co więcej, w tem wyraża się fakt, że nie przewidywaliśmy przesilenia ci, którzy dzisiaj państwem rządzą”.

Pomimo odmiennych pod wieloma względami punktów widzenia z „Gaz. Warsz.” poglądów, pod tym względem zgadzamy się. Chodzi jeszcze o to, aby pogląd ten podzielił także ci, o których mowa.

„Zielony sztandar” poświęca swój artykuł wstępny bankrutującym dyktatorom. Czytamy więc w naczelnym organie Stronnictwa Ludowego:

„Przeżywalimy czas, kiedy dyktatury z „opatrznościowymi mężami” wy-rastały w Europie, jak grzyby po deszczu. Rozpędzano parlamenty, łżo o demokrację i „partijnictwo”, pomia-sno narodem i głoszone, że tylko dyktatorskie rządy „opatrznościowych mężów” mogą usunąć powojenne trudności. Kilka lat pouczyło, że dyktatura nie tylko nie potrafi rozwiązać trłdności gospodarczych, politycznych i społecznych, ale doprowadziła do takiej katastrofy, do takiej nędzy i takiego zaognienia stosunków, jakich jeszcze nie było. Wykazały, iż są zdołne tylko do czerpania z kas w czasie dobrej koniunktury i szafowania hojnie groszem publicznym bez kontroli. To też padają dziś w niesławie jedla po drugiej, pozostawiając narodem v spadku po sobie gruz i chaos. I m dłużej rządy dyktatury, tem cięższy po nich spadek!”.

Gdyby autor nie wspomniał na wstępie o Hiszpanji i Jugosławji możnaby sądzić, że ma na myśli zupełnie inne państwo.

x. y. z.

## SPRAWA OBNIŻKI PŁAC PRACOWNIKÓW MIEJSKICH W WARSZAWIE MA BYĆ ROZSTRZYGNIĘTA WE WTOREK

Wczoraj odbyła się u p. wice-ministra spraw wewnętrznych, Korsaka, konferencja z przedstawicielami Komisji Porozumiewawczej związków pracowników miejskich w Warszawie.

P. wiceminister Korsak miał rozpatrzyć żądania związków pracowników miejskich w sprawie cofnięcia 15 proc. redukcji płac. Przedstawi-

ciele pracowników otrzymali odpowiedź, iż obliczenia, dotyczące oszczędności na terenie magistratu warszawskiego, nie zostały dotychczas zakończone, wobec czego definitywną odpowiedź w sprawie zatargu o 15 proc., p. wiceminister Korsak da dopiero

we wtorek, dn. 15 b. m.

### Z Ratusza warszawskiego

Na czwartkowym posiedzeniu prezydium Rady Miejskiej postanowiono zwołać posiedzenie Rady na czwartek 17 b. m. Na posiedzeniu tym prezydent Słomiński wygłosi oświadczenie, w którym zda sprawę z działalności magistratu w okresie letnim.

W dyskusji, jaka rozwinie się po przemówieniu prezydenta poruszone zostaną sprawy: pracownicze, teatralne i sytuacja finansowa miasta.

### NOWA ORGANIZACJA Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego

Rada Ministrów zatwierdziła nowy statut organizacyjny Ministerjum Oświaty. Zamiast dotychczasowych 7 departamentów i oddzielnego zarządu archiwów państwowych będzie obecnie tylko 5 departamentów: wyznań religijnych, ogólny, szkolnictwa ogólnokształcącego, szkolnictwa zawodowego; nauki i sztuki. Niezależnie od tego wyodrębniony został zarząd archiwów państwowych.

## CO SIĘ DZIEJE Z TEMI MIESZKANIAM?

Kilka miesięcy temu Z. U. P. U. (Zakład Ubezpieczeń Pracowników Umysłowych) ogłosił, że w domu „zupowym” na Żoliborzu 200 mieszkań będzie oddanych pracownikom ubezpieczonym na warunkach zresztą

bardzo uciążliwych.

Podaną wpłynęło około 1500. Mieszkań jest 200. Nic dotąd nie wiadomo, kto je otrzyma. Ale nie można przeczyć, że trzyma ludzi w „stanie wątpliwości”, czy koniec końców mają mieć

mieszkania na zimę,

czy też nie.

Możeby kierownictwo Z. U. P. U. powzięło jakąś decyzję?

### KONFISKATY ZA BRZEŚĆ

„Gazeta Bydgoska” skonfiskowana została za artykuł o Brześciu p. t. „W rocznicę hańby”.

„Naprzód” skonfiskowany został za głosy prasy w sprawie Brześcia.

## „ATENEUM” — JEST TEATREM LUDZI PRACY

## UCHWAŁA MIĘDZYNARODOWEGO KONGRESU MASZYNISTÓW I PALACZY

### W SPRAWIE OBNIŻEK PŁAC I CZASU PRACY

Na niedawno odbytym w Kopenhadze kongresie Międzynarodowej Organizacji Maszynistów i Palaczy poruszone były, między innymi, sprawy związane z obniżkami płac i bezrobociem.

Jednomyslnie stwierdzono, że obni-

ki płac doprowadzają do anarchii w stosunkach gospodarczych.

W rezolucjach powziętych przez Kongres wysunięto przedewszystkiem żądanie przeprowadzenia ustawy o 40-to godzinnym tygodniu pracy przy utrzymaniu dotychczasowych płac. (Pas).

## „REFORMA” PODATKU DOCHODOWEGO

Na środowem posiedzeniu Rady Ministrów omówione oraz przyjęte zostały dwa projekty ustaw zmieniające dotychczas obowiązujące ustawy o podatku dochodowym.

Według nowych projektów podniesiona zostanie stawka procentowa od dochodu, przyczem nie zrobiono wyjątku nawet dla najniższych kategorii, które dawną już, mianowicie od chwili przewaloryzowania złotego powinny być zostać zwolnione od podatku dochodowego.

Nowością w nowym projekcie ustawy jest to, że gdy dotychczas pracownik miał dwa źródła dochodowe, płacił on podatek z każdego dochodu oddzielnie. Obecnie dochody te będą łączone i podatek będzie uiszczony od łącznej kwoty według wyższej normy ze względu

na istniejącą progresję.

Rząd spodziewa się ze źródła tego uzyskać będzie mógł 30 milionów złotych rocznie.

Wraz z wprowadzeniem nowych norm podatkowych zostanie zniesiony wprowadzony od kwietnia r. b. 10 proc. dodatek do podatku dochodowego.

Podniesienie stopy procentowej podatku od dochodów przedewszystkiem padnie ciężarem na klasy pracujące, którym pracodawcy zgóry podatek odbierają.

Mniej odczuja go kupcy, przemysłowcy, obszarnicy i t. p., którzy zawsze przy odrobinie „dobrej woli” potrafią dochód ukryć, a w najgorszym razie zwlekać z płaceniem tak, że utworzy się za parę lat drugi miliard zaległości!

## PODWÓJNY POŻAR NA LOTNISKU WOJSKOWYM W WARSZAWIE

W czwartek o g. 6 m. 44 po poł. została zaalarmowana straż pożarna, iż na lotnisku wojskowym od strony ul. Rakowieckiej wybuchnął pożar.

Uruchomione natychmiast cztery oddziały straży przybyły na miejsce; okazało się, że pożar powstał na terenie 1-go pułku artylerji przeciwlotniczej, mianowicie zapaliła się tam słoma na śmietniku.

Jednocześnie o pół kilometra dalej zapłonął samolot należący do 11-ej eskadry lotniczej i przygotowany do lotu. Ogień dotarł do zbiornika z benzyną, nastąpił wybuch. W ciągu godziny straż stłumiła ogień w obu miejscach. Samolot jednak spłonął.

Przyczyna pożarów nieustalona.

## ODCZYT PROF. SAMOJŁOWICZA

### o ostatnich wyprawach polarnych

Dziś wieczorem przyjedzie do Warszawy słynny badacz polarny profesor Rudolf Samojłowicz z Leningradu. Profesor Samojłowicz jest profesorem Instytutu Arktycznego i, jak wiadomo, brał udział w ostatnich dwóch wyprawach na biegun — na „Krasninie” i na

„Zeppelinie”. Komisarjat Rządu udzielił zezwolenia na odczyt rosyjskiego — czonogo na temat jego wypraw polarnych. Odczyt odbędzie się w niedzielę dnia 13-go b. m. o godz. 3,15 w sali Filharmonji.

## Z SĄDÓW

### SPRAWA TAJEMNICZYCH STRZAŁÓW W JABŁONNIE

Późnym wieczorem onegdaj sąd okręgowy wydał wyrok w rozpatrywanej przez 2 dni sprawie Doroszewskiego, oskarżonego o zabójstwo współnika.

Okoliczności sprawy przedstawiały się nadal tajemniczo, gdyż strzał padł podczas szarpaniny pomiędzy dwoma współnikami.

Doroszewski utrzymywał, że stało się to w momencie wrywania przez niego rewolweru z ręki współnika, który go zamierzał użyć przeciwko niemu.

Sąd okręgowy Doroszewskiego uniewinnił.

Obronę wnoszą adw. tow. Jan Dąbrowski.

### PRZEDSIĘBIORCZY PRZESTĘPCA NA ŁAWIE OSKARŻONYCH

W sądzie okręgowym znalazł się b. ciekawy typ przestępcy na ławie oskarżonych. Przeszłość tego osobnika, niejakiemu Stefanowi Kalki, przedstawia się bardzo barwnie, aczkolwiek ma on zaledwie 25 lat.

Był on już harcerzem i oficerem i złodziejem i opiekunem sądowym i dostawcą hurtownikiem do zakładów handlu żywym towarem i sekretarzem generalnym B. B. i kawalerem orderu „Virtuti Militari”.

Pierwszą niteczką do znalezienia tego przestępcy było znalezienie biletu wizytowego tego obiecującego młodzieńca w łom schadzek. Na bilecie tym podano, ja-

ko tytuł „Opiekun nieletnich”. Wynikiem skandalu, jaki powstał przy zainteresowaniu się osobą Kalki, było zabranie p. Kalki z zajmowanego przezeń stanowiska opiekuna sądowego — i mianowanie go generalnym sekretarzem w B. B.

Pozostając na tem stanowisku, Kalka przywłaszczył sobie książeczkę czekową właścicielki domu schadzek, Ichnowskiej — i podjął z niej 2 tys. zł., a potem 3 tys. zł. Sąd skazał go na 2 miesiące więzienia.

Na rozprawie wczorajszej Kalka utrzymywał, że był w Ichnowskiej w roli asbywey kokainy.

## LIKWIDACJA STRAJKU POSADZKARZY W WARSZAWIE

Strajk posadzkarzy w Warszawie został zakończony na podstawie porozumienia, zawartego w okręgowym inspektoracie pracy.

## BIEDNI POLICJANCY!

P. Wojewoda Krakowski zarządził, by policjanci zbadali każdy w obrębie „swojej” gminy, którzy mieszkańcy i do jakich gazet pisują korespondencje.

Policjanci biegają teraz od wsi do wsi i poszukują z rozpaczą w duszy owych „korespondentów”. Złodziejaskowie pędzą natomiast żywot spokojny i przyjemny.

W kołach policyjnych naszego województwa żywią obawę, czy aby p. wojewoda nie zainteresuje się pytaniami, który mieszkaniowiec wstaje z łóżka lewą nogą. Wyobraźcie sobie biednego policjanta, gnającego co rano od chaty do chaty, gdy tymczasem złodziejaskowie będą spacerowali od podwórza do podwórza z kura pod pachą. Biada policjantom, jeżeli ich wojewodowie wpadają w manję... statystyczną.

## BEZROBOCIE W TARTAKACH W POW. GRYBOWSKIM

Z dniem 10 sierpnia unieruchomiony został tartak Zorna w Kacłowej.

W tartaku Götza we Floryncie zapowiedziano robotnikom, że około 11-go września ruch w tartaku zostanie zatrzymany.

W tartaku Landau'a w Kamionce Wielkiej robotnicy są bez pracy już od miesiąca.

Pomimo wielkiego bezrobocia w tartaku Brotmanna w Śniatnicy zmusza się robotników do 10 godzin pracy na dobę.

## PODZIĘKOWANIE

ROBOTNICZEMU TOWARZYSTWU PRZYJACIÓŁ DZIECI za pomoc materialną, okazaną obozowi czerwonych harcerzy w Puszczy Marjańskiej składa serdeczne podziękowanie

Rada Krajowa Czerwonego Harcerstwa T. U. R.

## SPROSTOWANIE

Do „Listu otwartego do p. Preissa” we wczorajszym numerze „Robotnika” zakradł się błąd zecerski który poniżej prostujemy.

Mianowicie w dwóch miejscach, zamiast „Związek gazowników” wydrukowane zostało „Związek górników”.

## TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Wczoraj, w trzecim dniu ciągnięcia 5-jej klasy 23-jej polskiej loterii państwowej, główne wygrane padły na numery następujące:

25,000 zł. na Nr. 151420

15,000 zł. na Nr. 31125.

Po 5,000 zł. na N-ry: 7460 144953 15 3.

Po 3,000 zł. na N-ry: 59829 73890 857

123451 178014.

Po 2,000 zł. na N-ry: 26016 37426 511

86539 88378 92675 114333 127113 127382

143436 149264 154726 202271 205283.

Po 1,000 zł. na N-ry: 8096 20672 37581

49550 685990 69986 74408 80737 83348 85144

89323 124221 143721 145818 150743 151385

153570 164406 197489 208779.

## Wiadomości z całego kraju

### OGÓLNY STRAJK ROBOTNIKÓW SZEWSKICH W POW. KIELECKIM

#### Tydzień walki strajkowej o prawo do życia

Po 5 latach rządów „sanacji” doszło do tego, że robotnicy, pracujący w zawodzie szewskim zarabiają 20 złotych tygodniowo za 16 godzin pracy.

Zdając sobie sprawę, że są w nieludzki poprostu sposób wyzyskiwani, postanowili tym głodowym zarobkom położyć kres i przystąpili gremjalnie do klasowego Związku Zawodowego. W przeciągu bardzo krótkiego czasu stanęły w szeregach Związku setki robotników tego zawodu.

Organizacja zawodowa musiała przedewszystkiem pomyśleć o wywalczeniu robotnikom znośniejszego życia. Wszyscy gotowi byli do walki; hasło o wywalczeniu chociażby minimum egzystencji znalazło żywy oddźwięk w najszerszych masach; W dniu 25 sierpnia zostały opracowane i złożone żądania, jak: UZNANIE CENNIKA z 1928 r., UBEZ-

PIECZENIE W FUNDUSZU BEZROBOCIA I KASIE CHORYCH i t. d. W tych sprawach odbyła się Konferencja w dniu 2 września, która jednak żadnych rezultatów nie dała, wobec czego (w dniu 3-im września, na ogólnym zebraniu, PROKLAMOWANO JEDNOMYSLNIE STRAJK.

Cały tydzień walki strajkowej wykazał zrozumienie i poczucie odpowiedzialności robotników. Śmiało powiedzieć można, że takiej akcji w tym zawodzie jeszcze nie przeżywalimy. Strajkują wszyscy robotnicy szewscy w całym Kieleckim i okolicy, w najbardziej odległych zakątkach pow. kieleckiego robotnicy tego zawodu porzucili pracę. Komitet strajkowy wydał odezwę. Nastąpiło wśród strajkujących jest bojowy i podniosły. Robotnicy zdecydowali się strajkować aż do ZWYCIĘSTWA.

### W JAKI SPOSÓB WÓJT KOWALCZYK Z GMINY MISZEWO MUROWANE (POW. PŁOCKI)

#### Robi „oszczędności” na oświacie!

We wsi Zakrzewo Kościelne (pow. płocki, gmina Miszewo Murowane) od 3 lat buduje się szkoła — i nie można jej skończyć. Budynek jest prawie ukończony, trzeba jedynie wstawić drzwi i okna (które leżą u przewodniczącego dozoru szkolnego) a tymczasem, z braku pieniędzy, robota utknęła — i szkoły niema!

Dotychczas — w ciągu ostatnich paru lat — gmina wynajmowała lokale na szkołę u mieszkańców wsi, zobowiązując się płacić za mieszkanie i za utrzymanie szkoły.

Obecnie, od kwietnia r. b. przestano płacić za lokale, gdyż wójt oświadczył, że pieniędzy niema a jeśli ludność chce szkoły, to niech sama płaci za wszystko!

Jakże to ma być?

Ludność i tak płaci podatki z których ma być utrzymywana szkoła, ale wójt Kowalczyk uważa, że można obejść się bez oświaty — i „oszczędza” na niej w ten sposób, że nie daje kredytów, które zostały na oświatę przeznaczone!! I tak

w roku ubiegłym z preliminowanych na ten cel 14 tysięcy złotych wydał zaledwie 6 tysięcy; w roku bieżącym — miał preliminowane 13 tysięcy złotych, a zużył minimalną część tej sumy! Reszty pieniędzy niema!

Cóż to za gospodarka? Jakiem prawem wójt Kowalczyk wstrzymuje kredyty na utrzymanie prowizorycznej szkoły? Czemu nie kończy się gmachu szkoły, chociaż potrzeba na ten cel niewielkich funduszy, a przewodniczący dozoru szkolnego, p. Wawrzonowicz, idzie nawet tak daleko, że podejmuje się narazie własnym kosztem wykończyć gmach, o ile gmina zaliczy mu tę sumę na konto podatków.

We wsi Zakrzewo Kościelne jest 150 dzieci w wieku szkolnym! Ludność domaga się albo wykończenia budującego się gmachu, albo też opłacenia dotychczasowych lokali w mieszkaniach prywatnych, ale żadne interwencje w tym kierunku nie odnoszą skutku. Skandal!!!

### CIĄGLE REDUKCJE NA GÓRNYM ŚLĄSKU

#### Unieruchomienie zakładu „Kristian Kraft”

„Gazeta Robotnicza” donosi:

Z dniem 5 b. m. został unieruchomiony zakład wzmianciany rudy cynkowej „Kristian Kraft”, należący do kop. „Brzozowice”. Cała załoga, t. j. 85 ludzi, została (tymczasowo na trzy miesiące) za-

zgodą komisarza demobilizacyjnego urlopowana!

83 ludzi z załogi zażądało przekazania ich do szpitala. Badanie lekarskie wykazało, że u większości stwierdzono objawy zatrucia krwią.

### POMYŚLNA AKCJA CENTRALNEGO ZW. ROB. BUDOWLANYCH W CZĘSTOCHOWIE

Robotnicy, zatrudnieni przy robotach ziemnych — budowy kolei śląsk-Gdynia, które prowadzi Firma „Tor”, wystąpili za pośrednictwem Sekretariatu Okręgowego Centralnego Związku Rob. Budowlanych w Częstochowie o podwyżkę zarobków i uregulowanie stosunku pracy.

Wobec tego, iż robotnicy są zorganizowani akcją robotników firmy „Tor” spoczęła całkowicie w rękach Klasowej Organizacji Zawodowej i wszelkie próby rozbijania robotników zostały przez nich w stanowczy sposób odparte.

Wyznaczone przez Inspekcję Pracy konferencje, nie dochodziły do skutku z powodu przeszkód, czynionych przez firmę Tor'a gdy na skutek katarycznego postawienia sprawy przez Sekretariatu Związku, konferencja wreszcie się odbyła, znalazł się na niej — o dziwo — zupełnie nieproszony gość, którego Inspektor Pracy przedstawił, jako reprezentanta „Związku Związków” Moraczewskiego! Przeciwno obecności człowieka, który nikogo z pośród robotników nie reprezentuje, zaprotestowali: przedstawiciel Rady Związków Zawodowych tow. Jan Gronkiewicz, oraz delegaci robotników. Ów delegat z ramienia „Związku Związków” znany jest jako niedawny funkcjonariusz Ch. D. Zresztą, o pomoc do „sanacji” nikt z robotników się nie zwracał.

Tylko z uwagi na niebezpieczeństwo rozbicia konferencji, zgodzono się na o-

becność nieproszonego „sanatora”. Tolerancja ta stworzyła pretekst do ogłoszenia przez „sanację” w miejscowej prasie, iż akcję robotników firmy „Tor”, przeprowadził „Związek Związków” za pośrednictwem p. Skaleckiego, uzyskując podwyżkę 20%, — czyli za godzinę od 55 gr. do 60 gr. (przedtem płacono 45 gr.).

Przeciwko tej metodzie Częstochowska Rada Związków Zawodowych wystosowała protest na piśmie do Inspekcji Pracy i sprostowanie do prasy. Podwyżkę dla robotników wywalczył Centralny Związek Rob. Budowlanych.

(W dniu 6 b. m. odbyło się zebranie sprawozdawcze we wsi Bór - Zapilski, gm. Węglowice, przy udziale około 300 robotników. Przedstawiciel Rady Związków Zawodowych, tow. J. Gronkiewicz, złożył wyczerpujące sprawozdanie z przeprowadzonej akcji, a przewodniczący Rady Zw. Zawodowych, tow. J. Kaźmierczak, zreferował obecną sytuację gospodarczą i postulaty robotnicze.

Jednomyslnie przyjęto rezolucję, która wyraża uznanie i zaufanie Klasowemu Związkowi Zawodowemu, w tym wypadku — Centralnemu Związkowi Rob. Budowlanych i PPS.

Rezolucja potępia surowo „sanacyjne” metody. „Sanacja” wciska się tam gdzie jej nikt nie prosił i gdzie nikogo nie reprezentuje, aby potem, w prasie reklamować siebie i zapisywać na swoje konto cudzą walkę i cudze zasługi!

### ZNOWU DEFAUDACJA W KASIE KOLEJOWEJ.

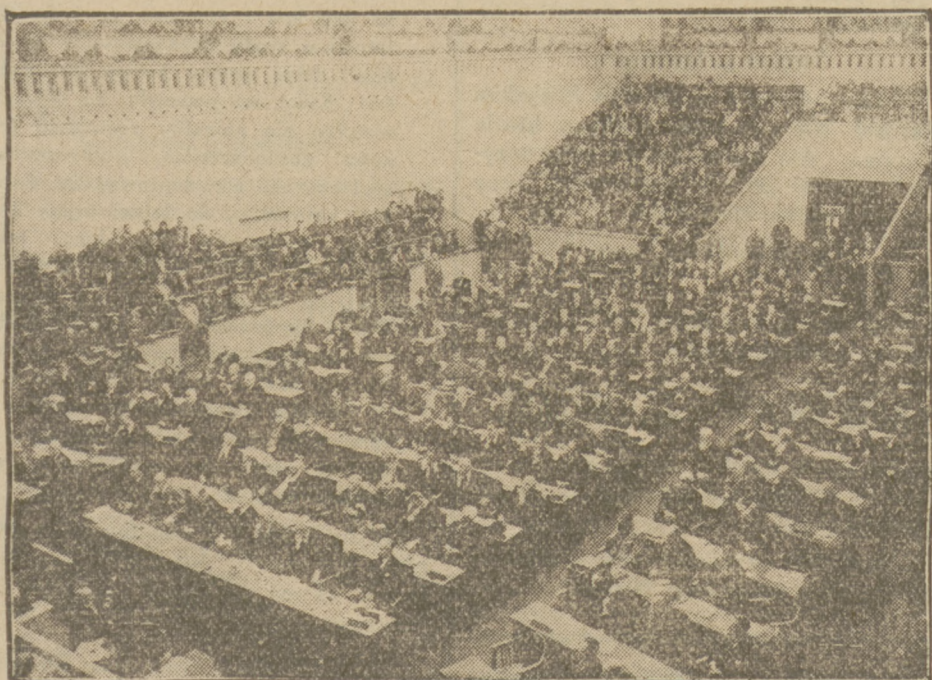
Na wniosek inspektora Ministerjum Komunikacji, Kobylewskiego, przebywającego w Zagłębiu Dąbrowskim w związku z aferą w kasie kolejowej w Dąbrowie, aresztowany został w Częstochowie kasjer kolejowy Kubjczuk.

Aresztowanie nastąpiło wskutek wykrycia malwersacji biletowych dokonywanych przez Kubjczuka od dłuższego czasu w kasie osobowej w Częstochowie.

### TRUP NA TORZE KOLEJOWYM W KATOWICACH.

Na torze dworca przetokowego w Katowicach znaleziono zniekształcone zwłoki mężczyzny z szeregiem ran na ciele, świadczących o dokonaniu morderstwa. Jak wykazało dochodzenie, są to zwłoki 19-letniego Stanisława Szczęsnego z Warszawy, z zawodu blacharza. Za sprawcą mordu wszczęto poszukiwania.

## OTWARCIE DOROCZNEJ SESJI LIGI NARODÓW



Przed kilku dniami otwarta została w Genewie doroczna sesja plenarna Ligi Narodów.



TITULESCU

poseł rumuński w Londynie wybrany został przewodniczącym sesji Ligi Narodów w Genewie.

## Z ŻYCIA PARTJI WARSZAWSKA ORGANIZACJA P. P. S.

**KOŁO POWISLE.** Dnia 12 września o g. 8-ej wiecz. odbędzie się Zebranie Komisji Organizacyjnej. Sprawy bardzo ważne. Obecność członków Komisji Organizacyjnej konieczna.

**NIEDZIELA 13 września**

**ORGANIZACJA TRAMWAJOWA PPS.** W niedzielę o godz. 9 m. 30 odbędzie się w lokalu Dzielnicy Starówka (Długa 19) posiedzenie Komitetu organizacji tramwajowej P. P. S., zaś o godz. 10 m. 30 ogólne zebranie wszystkich członków organizacji tramwajowej P. P. S. Na porządku dziennym sprawy b. ważne. Obecność wszystkich konieczna.

**KOŁO SZEWCÓW P. P. S.** zwołuje **WALNE ZEBRANIE SZEWCÓW** na godz. 11 rano w lokalu przy ul. Wolskiej 44.

**ZEBRANIE ORGANIZACYJNE KOŁA BUDOWLANICH P. P. S.** odbędzie się o godz. 9,30 rano w lokalu przy ul. Długiej 19. Wstęp na salę za okazaniem legitymacji partyjnej.

**ZEBRANIE KOŁA „NORBLIN” P. P. S.** odbędzie się o godz. 10 rano (Leszno 53).

**PONIEDZIAŁEK, 13 b. m.**

**POSIEDZENIE EGZEKUTYWY W.O.K.R.** P. P. S. odbędzie się o godz. 6 popoł. (Długa 19). Ważne sprawy natury organizacyjnej.

**POSIEDZENIE KOMITETU DZIELNICY POWISLE** odbędzie się o godz. 6 popoł. Obecność członków komitetu konieczna.

## Organizacja Młodzieży T. U. R.

**KOŁO IM. ST. WORCELLA (Leszno 53).** W sobotę, dnia 12.9 b. r. o godz. 6 wiecz. odbędzie się walne zebranie Koła.

**KOŁO IM. ST. WORCELLA (Leszno 53).** W niedzielę, 13.9 b. r. odbędzie się wycieczka do Zachęty. Zbiórka przed gmachem Zachęty o godz. 11 rano.

**KOŁO METALOWE IM. K. MARXA (Leszno 53).** W sobotę, dnia 12 b. m. o godz. 6,30 wiecz. odbędzie się ogólne zebranie członków Koła z referatem tow. Pionka.

W niedzielę, dnia 13 b. m. o godz. 10,30 rano odbędzie się wycieczka do ogrodu zoologicznego Zbiórka koło Parku Praskiego. SEKRETARJAT KOŁA IM. MARJI PASZKOWSKIEJ podaje do wiadomości, iż zapisy do sekcji samokształceniowej przyjmują się w lokalu przy ulicy Krasieńskiego 10 w środy i soboty od 7 — 9.

**KLUB LITERACKI „NIEBIESKA BLUZA”.** Urządza w sobotę, dnia 12.9 1931 r. o godz. 8 wiecz. w lokalu Dzielnicy Praskiej, Targowa 44 (II podwórce).

*Zabawę taneczną,*

połączoną z atrakcjami artystycznymi.

Wstęp dla członków 1 zł., dla wprowadzonych gości 1,50.

Całkowity dochód przeznaczony na fundusz prasowy „Niebieskiej Bluzy”.

## Ruch kult.-oświatowy

**BACZNOŚĆ TOWARZYSZKI!** Towarzystwo Klubów Kobiet Pracujących rozpoczyna 15 września już dziesiąty kurs kroyu i szycia. Lekcje odbywać się będą 3 razy na tydzień, w godzinach wieczorowych. Marszałkowska 74 m. 11 od 5 — 7 w.

## Co wyświetlają kina?

**ADRIA PALACE:** „Swawolne studentki”.  
**ATLANTIC:** „Szary dom”.  
**APOLLO:** „X 27” z Marleną Dietrich.  
**COLOSSEUM:** „Powrót do życia”.  
W Małej sali: „Książę student”.  
**CASINO:** „Nasze niewinne narzeczone”.  
**CAPITOL:** „Gdy miłość się wzbudzi”.  
**CZARY:** „Zemsta Juana”.  
**FORUM:** „Przyjacieli indyjskich”.  
**FILHARMONJA:** „Kochanek o północy”.  
**HLEJOS:** „Na Zachodzie bez zmian”.  
**HEL:** „Nocna taksówka” i rewja.  
**HOLLYWOOD:** „Hrabina Paryża”.  
**LUX:** „Policjanci z Pat i Patachon”.  
**LOTOS:** „Atlantic”.

**MEWA:** „Alraune” i „Krowy” z Buster Keatonem.

**MAJESTIC:** „Afryka mówi”.

**MIEJSKI:** „Świat szaleje”.

**PANI:** „Niewolnica księcia Borysa” i „Wariat na wolności”.

**PAN:** „Nowożeńskie małżeństwo”.

**PALACE:** „Zew ziemi”.

**RIVIERA:** „Śpiewak jazzbandu”.

**SPLendid:** „Niebieski motyl”.

**STYLOWY:** „Madame Szatan”.

**ŚWIATOWID:** „Miljon”.

**SOKÓŁ:** „Gdy miłość się wzbudzi”.

**TRIANON:** „Anioł pod szminką”.

**TON:** „Harold, trzymaj się”.

**TECZA:** „Kurjer carski”.

**COMBOLA:** „Rozkosze niebezpieczeństwa”.

**URANJA:** „Student”.

**UCIECHA:** „Jei chłopczyk”.

**WISLA:** „Księżniczka jazzbandu”.

**KOMETA:** „Z rozkazu księżniczki”.

**ZNICZ:** „Katarzyna I” z Lili Dagower

# KRONIKA STOLECZNA

## NAJWYŻSZE CENY.

Na dziś obowiązują następujące najwyższe ceny podstawowych artykułów spożywczych na rynku warszawskim: chleb pyłkowy — 45 gr., razowy — 36 gr. za kg., bułki pszenne — 5 gr., jajka świeże — 15 gr. za sztukę, mleko na miarę — 35 gr. za litr, słonina — 2 zł. 40 gr., mięso uboju warszawskiego: wołowina — 2 zł. 40 gr., cielęcina — 2 zł. 30 gr., wieprzowina — 2 zł. 40 gr., mięso uboju zamiejscowego: wołowina — 2 zł. 15 gr., cielęcina — 2 zł. 10 gr., wieprzowina — 2 zł. 15 gr., masło deserowe II gat. — 3 zł. 90 gr., osetkowe — 3 zł. 45 gr., wszystko za kg. w sprzedaży detalicznej.

## ZATWIERDZENIE PLANÓW BUDOWLANYCH.

Na posiedzeniu rady budowlanej magistratu w dniu 10 b. m. rozpatrzone 44 projekty, z których 35 zatwierdzono, a 9 odrzucono lub w stosunku do których decyzję odroczone. Z większych projektów budowlanych zatwierdzono budowę kościoła na Tamce oraz dwóch domów zbiorowych spółdzielni sędziów p. n. „Temida” przy zbiegu Wawelskiej i Lekarskiej.

## EMERYTURY I ODPRAWY DLA 600 PRACOWNIKÓW TEATRALNYCH.

Specjalna komisja, powołana przez prezydenta miasta, zajęta jest obecnie rozwiązywaniem stosunku służbowego z każdym poszczególnym pracownikiem teatrów miejskich, których jest około 600. Odpowiednie czynności polegają na obliczeniu przy-

padającej emerytury, względnie odprawy. Prace te mają być ukończone w przyszłym tygodniu, a wnioski przedstawione będą magistratowi.

## WAGONY TRAMWAJOWE DLA MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

Dyrekcja tramwajów miejskich jest w trakcie wypróbowania zaprowadzonych od 1 września, t. j. od początku nowego roku szkolnego, doczepnych wagonów, przeznaczonych specjalnie w godzinach rannych dla młodzieży szkolnej, a oznaczonych na stacjach krańcowych właściwymi tabliczkami. Wagony te kursują od krańcowych stacji poszczególnych linii do pewnych oznaczonych punktów miasta, w których wspomniane tablice są zdejmowane, a wagony udestynowane dla wszystkich pasażerów. Byłoby pożądanym, aby młodzież szkolna, w razie przepełnienia wagonu szkolnego, korzystała również z wagonu motorowego, o ile są w nim wolne miejsca.

## TRANZAKCJE M. Z. Z. W.

W związku z mianowaniem komisji rozrachunkowej, powołanej w sprawie likwidacji niektórych działów Miejskich Zakładów Zaopatrzenia Warszawy i reorganizacji pozostałych, obecnie badane są umowy, zawarte przez dyrekcję M. Z. Z. W. z poszczególnymi dostawcami, albowiem wyniki tych umów okazały się w niektórych wypadkach szkodliwymi dla tego przedsiębiorstwa.

## SAMOBÓJSTWO BEZROBOTNEGO

22-letni Abram Szlama Pinkiel (Ceglana 9), zegarmistrz, pozostawał bez pracy (podobnie jak i ojciec) już od 2 lat. Dn. 2 b. m. Pinkiel wyszedł z domu i więcej nie powrócił. Poszukiwania przez ojca Pinkiewa i rodzinę — nie

odniosły skutku. Dnia 8 b. m. z Wisły na Pelcowiznie wypłynęły zwłoki jakiegoś młodzieńca w ubraniu. Ojciec udał się wczoraj do prosektorjum, gdzie w denacie rozpoznał zaginionego syna.

## Z 4 PIĘTRA W OTWÓR SCHODÓW

Nocy ub. około godz. 4 lokatorzy domu Zielna 4 zaalarmowani zostali jękami mężczyzny. Dozorca domu udawczy się na frontową klatkę schodową, ujrzał na parterze, w kałuży krwi, jakiegoś mężczyznę. Przybyli policjanci, ze znalezionych przy ranym dokumentów ustalili, iż jest to 43-letni Roman Lewoch, ślusarz. Lek. z Pogotowia stwierdził ranę płuataw czaszki i ranę tłuczoną nosa. Po opatrunku Lewocha w stanie ciężkim przewieziono do szpitala Dz. Jezus. Po przeprowadzeniu dochodzenia ustalono, co następuje: Na klatce schodowej 4 piętra znaleziono zegarek i laskę Lewocha, na 3 piętrze wyrwany jest kawałek drzewa z poręczą, który znaleziono na parterze obok ranego; brzości kamiennych schodów przy otworze, który stopniowo ku dołowi zwęża się, były zakrwawione, podobnie jak i poręcz od 4 piętra aż do parteru. Ze względu na cięż-

ki stan, lekarze nie pozwolili narazie zbadać ofiarę wypadku. Istnieje przypuszczenie, iż L. był w jednym z mieszkań na 4 lub 5 piętrze, lecz żadna z lokatorek nie chce się przyznać. W sprawie tej policja zbadała tylko Józefę Sochacką, kelnerkę, która w momencie wypadku przechodziła przez korytarz na 5 piętrze do ogólnej ubikacji. Usłyszała huk, a następnie jęki: „O Jezu!” Sochacka pobiegła zawiadomić dozorcę, a następnie wezwać policjanta. Trzymając się poręczy, S. zakrwawiła ręce. Dozorca nie wpuszczał L. po zamknięciu bramy. Z powyższego wnioskować należy, iż L. wszedł w wieczora, a następnie, po libacji, schodząc po kamiennych kręconych schodach, przechrzył się na niezbyt wysokiej poręczy i runął z 4 piętra. W drodze L. musiał odbijać się o brzości schodów i tym sposobem nie poniósł śmierci na miejscu.

## WCZORAJSZE WYPADKI

### POŻAR.

Przy ul. Stalowej 34, w sklepie spożywczym Joska Hirsztela, wskutek krótkiego spiecia przewodników elektrycznych, wybuchł pożar. Na ratunek rzucili się domownicy, a jednocześnie przybyło Pogotowie 5 oddziału straży. Po wykreśnieniu korytarza, strażacy zapobiegli rozszerzeniu się pożaru.

### UPADEK Z I PIĘTRA.

Przy ul. Przyrynek 10, odbywa się nadbudowa II i III piętra. Zajął tam 19-letni Jan Dążykowski, pomocnik murarza, przystępując do pracy, wchodził na rusztowanie, przytrzymując się krzyżaków. Będąc na wysokości I piętra, krzyżak oberwał się, wskutek czego D. spadł na dach parterowego budynku, a następnie — na piasek za podwórzem. Lekarz Pogotowia stwierdził potłuczenie brzucha i lewej ręki. Po opatrunku D. przewieziono do domu.

### WYPADKI SAMOCHODOWE.

Na pl. Zamkowy dostał się pod samochód 8-letni Tadeusz Wójcik, przy rodzicach. Chłopiec doznał poszarpania prawej stopy z oberwaniem palców, oraz — ranę szarpaną prawego przedramienia.

Na ul. Grochowskiej róg Podskarbińskiej motocykl przejechał 40-letniego Stanisława Kwiatkowskiego. Otrzymał on ranę szarpaną prawego uda.

Na pl. 3-ch Krzyży róg Książęcej motocykl najechał i przewrócił 22-letnią Genowefę Werakównę, nauczycielkę, która doznała potłuczenia głowy. Wszystkich poszkodowanych opatrzyło Pogotowie, o czym Wójcik przewieziono do szpitala Dz. Jezus, Kwiatkowskiego zaś do mieszkania krewnych.

### ZAGADKOWY ZGON.

Przy ul. Małej 4, podczas nieobecności domowników, zmarła nagle z nieustalonej przyczyny 70-letnia Marja Madyńska. Zwłoki przewieziono do prosektorjum.

### FATALNY UPADEK.

Przy ul. Twardej 13 upadł i złamał łokieć lewej ręki 17-letni Efraim Goldfarb,

## TEATR I MUZYKA

**TEATR ATENEUM** (Czerwonego Krzyża 20): Ostatnie występy zespołu Karola Adwentowicza. W dniu 14 b. m. ostatnie przedstawienie „Człowiek z teką” AL Fajki.

**TEATR NA CHŁODNEJ B. ZESPOŁU TEATROW POLSKIEGO I MAŁEGO** gra w dalszym ciągu ciesząc się dużym powodzeniem, znakomitą komedię Marjusa Maszyńskiego „Koniec i początek” z udziałem autora, Romanówny, Modrzewskiej, Kawińskiej, Frietschego i Małkowskiego.

W niedzielę ukaże się dwukrotnie „Koniec i początek” o godz. 4-ej po poł. i 8-ej wieczorem.

**TEATR POLSKI** daje ostatnie przedstawienia barwnego i melodyjnego widowiska p. t. „Wesele łowickie”, które z powodu wyjazdu na tournée zespołu Teatru Regionalnego grane będzie w poniedziałek po raz ostatni.

W niedzielę dwa przedstawienia: o godz. 4-ej po poł. i 8-ej wiecz. Ceny miejsc na wszystkich przedstawieniach od 75 gr. do 5 złotych.

**TEATR „NOWOŚCI”** (Bieleńska 5). Dziś i codziennie melodyjna operetka Katschera „Błękitny Express” w znakomitej obsadzie z p.p.: Kulczycką, Orską, Ryłską, Dembowskim, Horskim, Kamińskim Redo, Sempolińskim, Szczawińskim i Tatrzkańskim na czele.

**REWJA „WESOŁE OKO”** cieszy się nieustannie i najzupełniej zasłużonym powodzeniem. Publiczność bawi się świetnie i okłaskuje doskonałych wykonawców ze wszystkimi asami dawnego „Morskiego Oka” i „Wesołego Wieczoru”. Codziennie dwa przedstawienia o godz. 7.30 i 0.45 a ceny miejsc od 1 zł. do 8.50 zł.

**TEATR „MORSKIE OKO”.** Dziś szereg atrakcyj z chórem Warsa, Ireną Carnero, Lunią Nestor duo Cornari na czele.

**TEATR „NOWY ANANAS”.** Dziś i codziennie rewja p. t. „Raj bez mężczyzny” w której oprócz dotychczasowego zespołu ujrzymy doskonałą Halinę Rapacką, popularnego śpiewaka Faliszewskiego oraz po powrocie z urlopu Skwierczyńską i Welina.

**TEATR MIGNON:** Dziś rewja p. t. „Gdzie pan przepędził lato” w 2-ch częściach, 16 obrazach.

**POPULARNE KONCERTY W KONSERWATORJUM.** Dziś i codziennie w sali Konserwatorium (Okólnik 1) o godz. 8.30 wieczorem odbywać się będą popularne koncerty, dostępne szerokim masom publiczności za opłatą 1 zł. na parterze i 50 gr. na balkonie bez obowiązującej szatni. Koncerty nadawane będą za pośrednictwem aparatur najnowszej konstrukcji. Bilety w sali Konserwatorium przed koncertem.

**ORKIESTRA ZWIĄZKU ZAWODOWEGO MUZYKÓW W POLSKIM RADJO.** W zamiarze ulżenia bezrobotnym muzykom związek zawodowy muzyków Rz. P. zorganizował orkiestrę dętą, w skład której wchodzi 35 wybitnych artystów muzyków. Dzięki inicjatywie zarządu związku zespół ten koncertować będzie przed mi-

**TRZY KONCERTY POPULARNE.** W niedzielę, 13 b. m. odbędzie się w sali Konserwatorium trzy popularne koncerty za opłatą 1 zł. na parterze i 50 gr. na balkonie. O godz. 12.30 i 16.30, w programie muzyka symfoniczna — jazzowa oraz szereg arjów operowych i pieśni w wykonaniu słynnych artystów śpiewaków, a o godz. 2.30 koncert popularny symfoniczny.

## ZABAWY NA POGOTOWIE RATUNKOWE.

Zasłużona samarytańska instytucja — Pogotowie Ratunkowe, które już od 34 lat bez przerwy w dzień i w nocy śpieszy mieszkańcom stolicy z pomocą, tym razem zwraca się z apelem do szerokiego ogółu publiczności o poparcie i przybycia na tradycyjne zabawy, z które z powodu niepogody zostały odłożone na sobotę i niedzielę dn. 12 i 13 b. m. — w Ogródzie Saskim. Wskutek przerwy, komitet organizacyjny rozszerzył znacznie imprezę rozrywkową, a szczególnie występy na estradzie, ciesząc się — jak zwykłe wielkim powodzeniem. Wystąpią kolejno: chóry, balet Wysockiej, zespoły artystyczne teatru „Nowy Ananas” i „Tow. Miłośników Sceny”, popisy siłaczów, boks itp. Dla miłośników będzie urządzona przez związek pań telefonistek zabawa kostjumowa. Przygrywać będą orkiestry. Głównym zabawę będzie loteria z cennymi i praktycznymi fantami. Wieczorem iluminowane będą stawy i fontanna, a na zakończenie zapalona ogień sztuczny. Początek zabaw o godz. 13 m. 30.

## WIELKA SENSACJA RADJOWA

**TRANSMISJA Z OBRAD LIGI NARODÓW** Dziś o godz. 22 czeka radiosłuchaczy sensacja nielada. Oto, korzystając z pobytu w Genewie kierownika wydziału prawnego Polskiego Radja, red. Tad. Strzetarskiego, nada Polskie Radio na wszystkie rozgłośnie krajowe półgodzinny raport z posiedzenia Ligi. Raport ten obejmie m. in. przemówienie p. ministra Zaleskiego. Będzie to pierwsza w Polsce, a druga na kontynencie transmisja bezpośrednio z Ligi Narodów.

## DZIŚ! WIELKA INAUGURACJA NOWEJ ERY SUKCESÓW W KINIE

**COLOSSEUM** Początek 6 g niedz. 4 g

## NAJPIĘKNIEJSZA PARA KOCHANKÓW EKRANU

**JANET GAYNOR i CHARLES FARRELL**

w potężnym dramacie **MIŁOŚCI WYSTĘPKU I ODKUPIENIA**

Najnowszej super produkcji FOX-FILM

## p. t. POWRÓT DO ŻYCIA

**MAŁA SALA: RAMON NOVARRO** jako **Książę Student.** Dla młodzieży dozwolone.

**KINO REWJA ZNICZ** Śniadeckich 5

Dziś i dni następnych

**Lil Dagower** jako **Katarzyna I**

Na scenie humor, śpiew, taniec.

**„Baron de Cocktail”** w 2 aktach pod kier. króla humoru

**Stanisława Wołoskiego**

Udział PP. Balcerakówna, Halmirska, Polakówna, Chrzczanowski i Wołoski.

Ceny miejsc od 1 zł.

## KINO ATLANTIC

CHMIELNA 33. POCZ. 6, 8, 10, 15

Gigantyczne arcydzieło współczesnej kinematografii

## SZARY DOM

Nad program: aktualności dźwiękowe

Foxa oraz „Micky Mauss”

**Dźwiękowy- KINOTEATR**

Długa 25 **MIEJSKI**

Hipocyczna 8

Początek o godz. 6.30.

Oszamiałający tempem i wystawą dźwiękową

## ŚWIAT SZALEJE

wł. Muzafilm. Dodatki dźwiękowe.

**„majestic”** nowy-świat 43

pocz. o godz. 5

**AFRYKA MOWI..**

Wytw.: „Colombia Pict. Corp.”

Uwaga. Dla młodzieży ceny biletów zniżone.

**Kino FILHARMONJA** p. 6, 8 i 10

Najulubieńsza — Najczarowniejsza

**JEANETTE MAC DONALD**

czaruje wszystkich w swoim filmie dźwiękowym

**„KOCHANIEK O PÓŁNOCY”**

Nad program: AKTUALNOŚCI DŹWIĘKOWE

Bilety ulgowe i bezpłatne nieważne

## STAN POGODY

DZIŚ DOŚĆ POGODNIE.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: dość pogodnie lub pogodnie, rankiem miejscami mgła lub opary. Noc chłodna z możliwością przymrozków na Pomorzu i w Wielkopolsce (prócz wybrzeża), dniem temperatura do 15 st.

## Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Ważty: Dolarj Stanów Zjedn. 8,91.

Dewizy: Londyn 43,38½, Paryż 35,00, Paryż 26,45, Szwajcaria 174,19, Włochy 46,72, Wiedeń 125,53.

Obroty dewizami poniżej normy.

## Ogłoszenia drobne

**Biurowa Informacja** Szkolnych. Foksa 16/2 (340-44). Adresy gimnazjów, Szkół Zawodowych, Kursów, Przeszkół, Stacji, Sumiennych korepetytorów. Poradnia w sprawie wyboru nauki zawodowej.

**ŚLUBNE KARETY** konne, samochodowe na godziny oraz pojazdy na pogrzeby, spacer. — Leszno 24. Telefon 765,72.

**„ATENEUM” jest teatrem ludzi pracy**

Place od 5 groszy pod Warszawą na spłaty dwuletnie sprzedawcy. Hoża 1—2, tel. 8-52-93.

## GIMNAZJUM MĘSKIE TOWARZYSTWA SZKOŁY ŚREDNIEJ

## „COLLEGIUM”

Warszawa, Leszno 84 i Żórawia 49.

(dawniej Pierwsze Gimnazjum Związkowe).

Z pełniami prawami szkół państwowych (Kat. A) są jeszcze wolne miejsca do klas: **elementarnej, podwstępnej, wstępnej, drugiej, trzeciej i czwartej.**

Zgłoszenia codziennie w lokalu Leszno 84, w godzinach 9—1. Dyr. A. Rudnicki.

# Rzeczy ciekawe i aktualne

## ZAPOMNIANY WYNAŁAZCA

Każdy skonkretyzowany wynalazek ma swoich poprzedników, przeważnie nieznanymi nikomu, o nazwiskach zapomnianych przez szczęśliwych następców, którym udało się zrobić majątek na zastosowaniu praktycznym danej nowości.

Do rzędu owych niesłusznie zapomnianych fantastów w dziedzinie wynalazczości należy pisarz francuski A. Robida, którego pomysły i fantazje przyjmowane były przez współczesnych z uśmiechem politowania jako fantazje nie do zrealizowania, a dziś wprowadzają w zdumienie, że już przed 50 laty pomyslane zostały drobniaczko, z licznymi szczegółami liczne wynalazki a między in. **aparat radiowy**, w założeniu niewiele odbiegający od obecnie istniejących.

### „LA VIE ELECTRIQUE”.

W roku 1883 wyszła w Paryżu powieść Robidy pod tytułem „La vie électrique”, ilustrowana przez autora. Książka pisana była pod wpływem szeregu wynalazków genialnego Edisona, jak telefon, żarówka, fonograf (prototyp obe-

cnego gramofonu) i stanowiła rozwinięcie fantastyczne zapoczątkowanych przez słynnego amerykańczyka nowości w dziedzinie techniki.

Należy podkreślić wszechstronność Robidy, który w swych fantazjach nie pominął ani jednego prawie z wówczas istniejących lub zapoczątkowanych wynalazków oraz snuł zupełnie nowe, własne pomysły. Przewody gazowe, telefony i telegrafy, poczta podziemna i pneumatyczna, samoloty wywiadowcze z połączeniem telefonicznym, lotniska na dachach domów, farmaceutyczne restauracje z posiłkami podawanymi pod postacią małych pigulek, wszystko to interesuje naszego pisarza i stanowi treść jego fantazji.

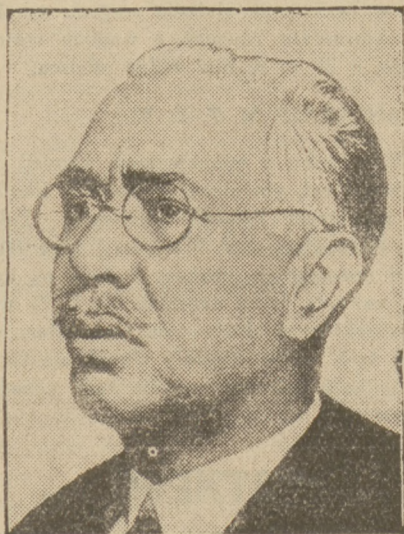
### APARAT RADJOWY PRZED 50 LATY.

Pomiędzy różnymi nowymi wynalazkami, przewidywanymi przez Robidę, spotykamy szereg aparatów, które śmiało uważać można za prototypy aparatów radiowych w obecnym tego słowa znaczeniu, aczkolwiek sposób realizacji przedstawiony jest przez autora dosyć

mętnie. Zato liczne rysunek, na których widzimy aparaty z kondensatorami, wtyczkami i głośnikami, jak również ich opis, nie pozostawiają wątpliwości, że chodzi tu o to, co byśmy obecnie nazwali radjem.

W pierwszym rzędzie występuje w

### MEKSYK przystępuje do Ligi Narodów



Prezydent Stanów Zjednoczonych Meksyku Oriz Rubio przyjął zaproszenie Ligi Narodów w sprawie przystąpienia do Ligi. Postanowienie Prezydenta musi jeszcze otrzymać sankcję senatu, tak, że prawdopodobnie Meksyk zostanie członkiem Ligi we wrześniu 1932 r.

### Katastrofalna powódź w Anglii



W ostatnich dniach nawiedziła Anglię ponownie katastrofa powodzi, spowodowana długotrwałymi, ulewami deszczami. Zdjęcia nasze przedstawiają wylew w Yorkshire, który wyrządził olbrzymie szkody. Na rycinie górnej widzimy szosę pomiędzy Leeds i Morley całkowicie zalaną. Szyny tramwajowe zostały całkowicie wyrwane. Na ilustracji dolnej widzimy zalaną dzielnicę miasta Leeds w pobliżu kościoła Parish.

### LECZNICA „PRAGA” FLORIAŃSKA 12

Czynna od 9 r. do 9 w. w niedzielę 10 — 2 Wzrosteczne skórne, wewnętrzne, dziecięce, kobiece, chirurgiczne, oczne i dentystyka. Specjalny gabinet światła - lecznicy. Analizy lekarskie. Porada 3 zł.

### Dr. Z. FAJNCYN LESZNO 36

Specjalista chorób wenerycznych niemocy płciowej i skórnych. Analizy krwi. i rzygnuje 9 r. — 9 w. 795

nich aparat zwany „Musicophone” z dwoma głośnikami, mający za zadanie transmitowanie koncertów ze specjalnie zbudowanych sal muzycznych. Za pomocą przełącznika aparat łączył się z lokalem, skąd nadawano komunikaty i wiadomości bieżące. Specjalny automatyczny przyrząd pozwalał na wyłączenie aparatu po pewnym dowolnym czasie, na przykład po zaśnięciu słuchającego (tego jeszcze obecnie nie wymyślono), oraz łączył się z budzikiem.

Niektóre zagadnienia radiowe, nurtujące obecnie radiosłuchaczy były również aktualne w powieści Robidy, spotykamy tam bowiem humorystyczny obrazek, na którym widzimy radioamatora włączającego olbrzymi głośnik, który swym rykiem przeraża kilku gości.

### TELEWIZUJĄCY RADJOTELEFON.

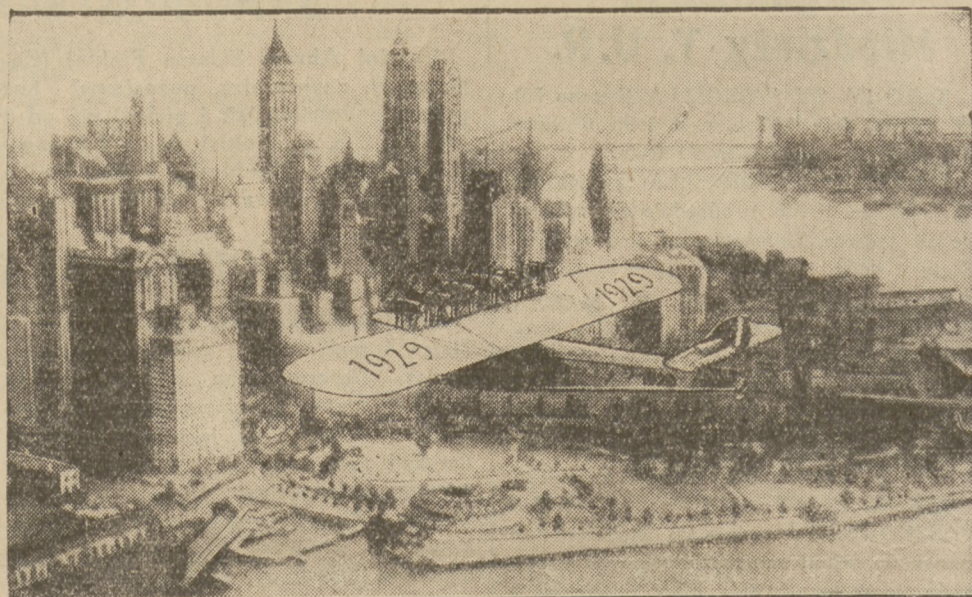
Co jednak stanowi najciekawszą stronę pomysłów radiowych Robidy, to specjalne aparaty telewizyjne, połączone z

normalnymi radjowymi nazywane przez niego „aparatami teleskopijnymi”. Przy każdym aparacie radiowym widzimy na rysunkach dużą białą tarczę owalną, na której ukazują się kolejno różne obrazy. Powieściopisarz dał tu upust swojej fantazji, malując przeróżne obrazki, wynikające z zastosowania telewizji.

Szczytem zastosowania praktycznego telewizji u Robidy są zainstalowane na ulicy „kabinę telefonoskopijną”, w których każdy za opłatą może połączyć się z inną osobą, posiadającą aparat telewizyjny i uciąć z nią pogawędkę. Jest to coś w rodzaju telewizyjnego radiotelefonu.

Słusznie więc można powiedzieć, że „niema nic nowego pod słońcem” i że to, co wydaje się nam ostatnim wynalazkiem technicznym dawno już pomyslane zostało przez pełnych fantazji powieściopisarzy.

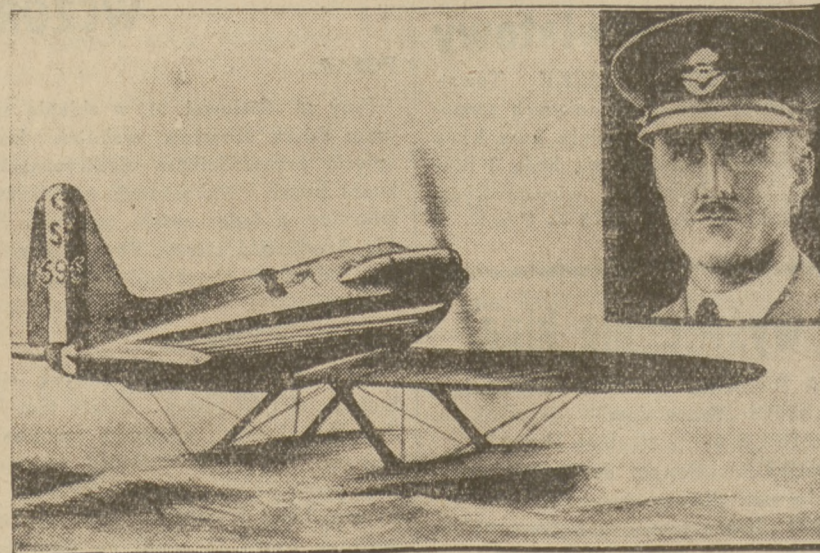
### „D.O.X.” NAD DACHAMI NOWEGO YORKU



Zdjęcie nasze przesłane drogą radiową, przedstawia słynny hydroplan niemiecki „DOX” w czasie lotu nad No-

wym Yorkiem. Z hoku: widoczny jest port Nowojorski.

### 724 KILOMETROW NA GODZINĘ FANTASTYCZNY REKORD LOTNIKA ANGIELSKIEGO



W najbliższą niedzielę odbędzie się sensacyjny wyścig lotniczy o puchar Schneidera koło Portsmouth w Anglii. Wyścig ten jest wyłącznie obliczony na uzyskanie jaknajwiększej szybkości, która w ciągu ostatnich lat dochodziła do 528.867 km. na godz. (Por. Waghorn, Anglia w roku 1929). Coprawda przed dwoma laty angielski porucznik Olebar w treningu doszedł do granicy 600 km. Szybkość ta została obecnie powiększona przeszło o 100 km. W czasie treningów angielski porucznik Stainforth ustalił nowy fantastyczny rekord światowy — 724.050 kilometrów na godz. Szybkość tę uzyskał on na maszynie wyści-

gowej „Vickers Supermarine Rolls Royce”.

Niestety przygotowania do tego gigantycznego wyścigu pochłonęły już wielkie ofiary. Najmniejsza przeszkoda wystarczy, by samolot doprowadzić do upadku. Francuzi, którzy również współzawodniczą o puchar Schneidera — w tym roku stracili jednego lotnika. Włosi — 2, tak, że zmuszone są one w tym roku wycofać się z konkurencji. I Anglicy postradali w tym roku jednego lotnika, Brintona.

Nasze zdjęcie przedstawia rekordzistę angielskiego por. Stainforth, wraz ze swym aparatem.

### SŁYNNNY PARNAS W GRECJI PŁONIE



Z Aten donoszą, że u podnóża słynnej góry Parnas płoną wielkie przestrzenie lasów piniowych. Pożar szerzy się z niezwykłą szybkością. Gminy Acharnae, Sfendali, Apnidnae znajdują się w centrum ognia. Również letnia rezydencja prezydenta republiki greckiej Zaimisa jest zagrożona. Prezydent wyjechał do

Aten. Pożar ogarnął też zamek letni dawnych królów greckich Tatoi. Pomimo przedsięwziętych środków, ognia nie udało się ugasić.

Stolica Grecji, oraz wszystkie okoliczne wsie są zagrożone przez pożar. Szkoły są olbrzymie.

### NAJSZYBSZA ŁOŻ NA KULI ZIEMSKIEJ „MISS ENGLAND II” ZATONĘŁA STRASZNY WYPADEK NA WIOŚLARSKICH MISTRZOSTWACH ŚWIATA MOTORÓWEK



W poniedziałek rozpoczęły się w Detroit wielkie międzynarodowe zawody motorówek z udziałem najznakomitszych kierowców świata o puchar Harmswortha.

W pierwszym biegu słynny kierowca Kaye Don, pilotując na niemieckiej słynnej motorówce Miss England II, zajął pierwsze miejsce, bijąc swych rywali a przede wszystkim Comodora Garwooda, który jechał na Miss America IX. Kaye Don wyprzedził go o półtorej mili angielskiej, mając średnią szybkość 89.913 mil. na godzinę, co stanowi nowy rekord w zawodach o puchar Harmswortha.

W drugim biegu wydarzył się straszny wypadek. Mianowicie „Miss En-

gland”, pilotowana przez Kaye Don'a wpadła w wir spowodowany przez Miss America IX, w pełnej szybkości w czasie wykonywania wirażu. Miss England II przewróciła się, napelniła wodą i zatoniła. Kaye Don i jego dwaj mechanicy poszli na dno, zostali jednak szczęśliwie wydobyli.

Obie łodzie, miss England II i miss America IX zostały zdyskwalifikowane za fałszywy start. Wobec tego w drugim biegu zwyciężyła miss America VIII, mając średnią szybkość 60.872 mil ang. na godzinę.

Puchar Harmsworth pozostaje nadal w rękach Stanów Zjednoczonych.

WARUNKI PRENUMERATY: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr. CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 20, zwykłe gr. 20, komunikaty i nadesłane gr. 80, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz gr. 20. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 5-szpaltowy, układ zwykłych — 10-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny: WACŁAW CZARNECKI.

Wydawca RADA NACZELNA P. P. S.

Odbito w drukarni „Robotnika”, Warecka 7.